

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w pol. i od 6-7 wiecz.

Rozkład „Piasta”

B. poseł Niedbalski opuścił partję

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Dowiaduję się, że jeden z członków stronnictwa „Piast” były poseł Niedbalski wystosował do swego stronnictwa list w którym oświadcza, że występuje z partji. Jako powód wystąpienia p. Niedbalski podaje fakt obciążenia przez siebie obowiązków wychowawczych w szkole rolniczej. Jednak w kołach dobrze poinformowanych utrzymują z całą pewnością, że p. Niedbalski zerwał z „Piastem”, nie mogąc się pogodzić z jego polityką przeciwrządową.

Pod sąd za zniewagę i kłamliwe informacje

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: W związku z artykułem pod tytułem „Kłamstwa o skreśleniu funduszu dyspozycyjnego”, umieszczonym w „Gazecie Warszawskiej”, zarzucającym dowódcy Okręgu Korpusu Nr. 1 posługiwanie się „kłamstwem”, „fałszem”, oraz działanie „ze złej woli” przy zachęcaniu okoliczników, wysłanym do wszystkich oddziałów — do dawania składek na fundusz dyspozycyjny Ministra Spraw Wojskowych — dowódcy Okręgu Korpusu Nr. 1 gen. bryg. Wróblewski wystosował do prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Warszawie doniesienie z żądaniem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej o występki zniewagi władzy w druku z art. 154 cz. 11 k. k. — naczelnego redaktora, odpowiedzialnego redaktora i wydawcy „Gazety Warszawskiej”.

50 miliardów pozostało Niemcom do spłacenia

PARYŻ, 12. 4. — Jak podaje Le Journal, rzeczoznawcy finansowi państw wierzycieli i Niemiec ustalili ostateczną sumę długu wojennego Niemiec z tytułu odszkodowań na 50 miliardów. (PAT)

Cała policja wstąpiła do L. O. P. P.

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Z inicjatywy Pana Komendanta Głównego Policji Państwowej płk. Janusza Małyszewskiego, cała policja, celem uczczenia imienia Marszałka Piłsudskiego zapisała się na członków L. O. P. P.

Minister skarbu — łapownikiem

Skandaliczne stosunki na Litwie

KOWNO, 12. 4. — „Nasze Echo” komunikuje, że policja litewska aresztowała byłego ministra finansów Petrusisa pod zarzutem łapownictwa.

Petrulis zwolniony został z aresztu za kaucją w wysokości 150 tysięcy litów.

Skon uczonego włoskiego

RZYM, 12. 4. — B. przywódca partji socjalistycznej we Włoszech i znany profesor prawa karnego na uniwersytecie rzymskim, Henrico Ferri, zmarł wczoraj w wieku lat 93. Ferri był wraz z Lombroso twórcą antropologii kryminalnej.

Mianowanie nowego Rządu

ma nastąpić dziś w południe

Szefem gabinetu zostanie minister Świtalski

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Dzień wczorajszy przyniósł wreszcie po długich wyczekiwaniach zupełne wyjaśnienie sytuacji politycznej wprawdzie nie formalne jeszcze, lecz faktyczne.

Wczoraj o godz. 6 pp. p. premier Bartel podejmował członków gabinetu herbatką pożełną, a jednocześnie w kołach politycznych zapewniano, że dziś zrana p. Prezydent Mościcki powierzy misję utworzenia Rządu p. Ministrowi Kazimierzowi Świtalskiemu.

Ponieważ, jak słychać, lista gabinetu p. Świtalskiego jest już ustalona i uzgodniona z czynnikami miarodajnymi t. zn. z p. Prezydentem i Marszałkiem Piłsudskim, zostanie ona dziś o godz. 12 w południe podpisana przez prezydenta i ogłoszona w drodze urzędowej.

Do chwili urzędowego zgłoszenia listy nowego gabinetu chcemy się powstrzymać od podawania przypuszczalnego składu mającego dziś powstać Rządu, zaznaczamy jednak, że wymieniani w ostatnich dniach łącznie z nazwiskiem p. min. Świtalskiego kandydaci szczególnie tek gospodarczych są w dalszym ciągu aktualni.

Pozatem dowiadujemy się, że już w poniedziałek przyszłego tygodnia p. prof. Bartel opuszcza Warszawę, udając się w dłuższą podróż zagranicę. Najprawdopodobniej p. premier zamieszka chwilowo w znanej miejscowości Monte Catini we Włoszech, a stąd uda się do Florencji, gdzie zamierza poświęcić się pracy nad drugim tomem dzieła „O perspektywie”.

W dniu 15 bm. upływa termin kadencji urzędującego prezesa Banku Polskiego p. Bronisława Karpińskiego. O ile do poniedziałku nie nastąpi ponowna nominacja dotychczasowego prezesa, to funkcje jego obejmie wicedyrektor dr. Feliks Młynarski i będzie je sprawował do chwili ponownego mianowania przez Rząd p. Karpińskiego lub też nowego prezesa.

Przypuszczać należy, że nominacja powyższa jest związana w pewnym stopniu z zakończeniem t. zw. przesilenia gabinetowego.

Redukcja ministrów w Estonji

TALIN, 12. 4. — Sejmowa komisja specjalna, pracująca nad projektem zmniejszenia ilości ministerstw zdecydowała następujące ministerstwa połączyć ze sobą.

Ministerstwo spraw wewnętrznych z ministerstwem sprawiedliwości, ministerstwo finansów z ministerstwem przemysłu i handlu, oraz ministerstwo opieki społecznej z ministerstwem oświaty.

Komuniści w dniu 1 maja chcą urządzić w Warszawie pochody i demonstracje

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Władze bezpieczeństwa otrzymały drogą poufną doniesienie, że wszystkie grupy komunistyczne w Warszawie przygotowują się bardzo intensywnie do obchodów i demonstracji w dniu 1 maja.

Naczelne władze komunistów wydały

obszerną instrukcję co do sposobu urządzania demonstracji pod hasłem: „Przeciw ustrojowi faszystowsko-kapitalistycznemu i przeciw socjalno-faszystowskiemu zwolennikom popierania Rządu t. j. przeciw P. P. S.

Pozatem komuniści w dniu 1 maja mają podkreślić swoją łączność z sowietami.

100 milionów zł. na rozbudowę Wniosku Rady Naczelnej Banku Gospodarstwa Krajowego

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Dowiadujemy się, że Rada Naczel. Banku Gospodarstwa Krajowego przedstawiła Ministerstwu Skarbu wniosek o wyasygnowanie 100 milj. zł. na rozpoczęcie sezonu budowlanego dla zasilenia ru-

chu budowlanego w rozmiarach przynajmniej takich, jak w roku ubiegłym.

Sprawa ta jest obecnie tematem narad w Ministerstwie Skarbu, a decyzja, która wymagać będzie jeszcze uchwały Rady Ministrów ma zapaść w najbliższych dniach.

200 urzędników sowieckich zabitych Mosty i tory kolejowe zburzone

RYGA, 12. 4. — W Kijowie wkrótce rozpocznie się proces przeciwko organizacji antysowieckiej na której czele stał niejaki Milicz.

Organizacja ta działająca od roku 1923 zamordowała około 200 urzędników so-

wieckich, burzyła mosty, linje kolejowe i dokonywała napadów na urzędników sowieckich.

Wraz z Miliczem stanie przed sądem 56 członków tej organizacji.

Prokurator ukrywał powstańca Obu dosięgła krwawa zemsta bolszewików

MOSKWA, 12. 4. — Pisma sowieckie donoszą, iż w Baku agenci GPU zabili pod czas próby aresztowania przywódcę powstańców azarbadżańskich chana Gadżyńskiego. Stało się to w mieszkaniu prokuratora sowieckiego sądu Zachrabekowa

który, jak stwierdziło przeprowadzone śledztwo, ukrywał w ciągu 3 miesięcy chana Gadżyńskiego przed aresztowaniem, Zachrabekowa aresztowano. W sprawę ukrywania wybitnego kontrrewolucjonisty wnieszanym jest kilku jeszcze urzędników sądowych.

Elektrownia Łódzka

zawiadamia Pp. Odbiorców prądu, że, stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnienia rządowego Nr. 12, ceny prądu, obowiązujące Pp. Odbiorców za miesiąc **marzec** 1929 roku, obliczone na dzień 7 kwietnia roku bieżącego, wynoszą za jedną kilowatgodzinę:

dla światła 99,33 gr.

dla siły 36,79 gr.

z opustami, przewidzianymi w uprawnieniu rządowym.

W zależności od terminów zapłaty, oraz na zasadzie poszczególnych umów udzielone będą opusty dodatkowe.

DYREKCJA

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, S. A.

REWOLUCJA

nie wywołuje takiego napięcia nerwów jak

pełne tajemniczej grozy

13-TE UDERZENIE PÓLNOCY

o którym doniesie jutrzejsze „Hasło”

HAKATA BIJE NA ALARM!

Gdańskowi grozi rzekomo niebezpieczeństwo polskie

Nacjonalistyczny dziennik niemiecki zarzuca senatowi Wolnego Miasta ustępstwa na rzecz Polski

BERLIN, 12. 4. — Nacjonalistyczna „Börsen Zeitung” zamieszcza obszerny artykuł z Gdańska, mówiący o niebezpieczeństwie polskim, grożącym Gdańskowi. Artykuł stwierdza, że żręca, uprzęma a jednocześnie świadoma celu polityka obecnego komisarza polskiego w Gdańsku, min. Strasburgera, jest dla Gdańska niebezpieczniejsza w swych skutkach, niż brutalne czasami postępowanie jego poprzednika.

Z całym naciskiem podnosi „Börsen Zeitung”, że wpływy Polski w najważniejszych dziedzinach życia publicznego i gospodarczego Gdańska rozwijają się niesłychanie. Dziennik atakuje obecne koła i stronnictwa rządowe Gdańska, zarzucając im, że reprezentują one czynniki kupieckie i małomieszczańskie - socjalistyczne, zbyt skłonne do kompromisu i nie posiadające odwagi.

Dziennik zarzuca obecnemu Senatowi Gdańska, że nie apeluje do Genewy, by tam zadokumentować przed całą opinią publiczną świata, że Gdańsk nie poddaje się dobrowolnie naciskowi polskiemu.

Pismo oskarża Senat o zawieranie z Polską kompromisów, kończących się dotychczas zawsze ustępstwami na rzecz żądań polskich. Jeszcze niebezpieczniejszym objawem — zdaniem dziennika — jest to że wszystkie te kompromisy i ustępstwa Gdańska odbywają się niemal w tajemnicy przed ludnością Gdańska, która nie zda je sobie sprawy z coraz bardziej rosnących niebezpieczeństw.

W dalszym ciągu artykułu „Börsen Zeitung” ubolewa nad tem, że rewelacje o rzekomym tajnym memorjale radcy Załewskiego nie wywołały w Gdańsku większego wrażenia i nie zwróciły na siebie uwagi.

Jako skandaliczny objaw przytacza dziennik zakaz odbycia kongresu Stahlhelmu, twierdząc, że władze gdańskie uległy wpływowi polskim przy wydawaniu tego zakazu.

Artykuł kończy się melancholijnym

Rząd niemiecki nie przyjmie Trockiego

BERLIN, 12. 4. — Gabinet na swem ostatnim posiedzeniu załatwił w sposób odmowny prośbę Trockiego o udzielenie mu wizy na wjazd do Niemiec i na przeprowadzenie w Niemczech kuracji.

Rząd Rzeszy przyszedł do przekonania po rozważeniu całej sprawy, że nie może się kierować względami sentymentu, lecz tylko politycznymi. Już w swoim czasie rząd niemiecki stanął na stanowisku, że przyjazd Trockiego nie byłby dla Niemiec pożądanym i nie rozważał tej sprawy, by nie dopuścić do zamącenia stosunków niemiecko-rosyjskich przez kwestję jednoliki.

Z tych powodów gabinet postanowił, nie zmieniać dawnego swego stanowiska w tej sprawie, uważając jednocześnie, że Trocki czuje się zupełnie dobrze w Turcji, jak to podkreśla komunikat półurzędowy.

twierdzeniem, że oświadczenia, poczynione w Berlinie w czasie otwarcia wystawy gdańskiej, a nazywające Gdańsk rzeczywistością niemiecką, rozumieć należy jako smutną rzeczywistość niemiecką, jako smutne widowisko, będące objawem nastrojów powojennych, panujących również w Niemczech i dokumentem pokole-

nia małych ludzi, nie umiejących podjąć dawnych wielkich tradycji.

Utrzymanie w Gdańsku rzeczywistości niemieckiej — kończy „Börsen Zeitung” — będzie możliwe tylko w razie całkowitej zmiany sytuacji politycznej i całkowitej zmiany psychologii obecnych Niemiec.

Napozukiwanie towarzyszy Nobilego wyruszy w tych dniach ekspedycja ratownicza

MEDJOLAN, 12. 4. — W najbliższym czasie wyruszy stąd ekspedycja ratownicza na poszukiwanie zaginionej grupy rozbitków ekspedycji gen. Nobile. Na czele ekspedycji ratowniczej stoi inżynier Albertini, który już w zeszłym roku prowadził ekspedycję ratowniczą wzdłuż wybrzeży Szpitzbergu do Kamp Leigh.

Jak wiadomo w zaginionej ekspedycji grupie Nobilego znajduje się personel, który obsługiwał motory „Itali” jak również jeden uczonec i jeden dziennikarz.

Inżynier Albertini zdołał zebrać środki potrzebne na przeprowadzenie tej ekspedycji w drodze prywatnych ofiar przemysłowych i finansowych włoskich.

Amerykanin władcą Śląska

Harriman zakupił większość przedsiębiorstw śląskich

KATOWICE, 12. 4. — Wiadomość o nabyciu przez Harrimana większości port felu akcyj Zjednoczonych Hut Królewska i Laura potwierdza się.

W ubiegłym tygodniu doszła w Berlinie do skutku transakcja między głównym akcjonariuszem Zjednoczonych Hut przemysłowcem czeskim Weinmannem i pełnomocnikiem Harrimana na Europie, Roskim. Cena nabycia i inne warunki utrzymywane są do tej pory w ścisłej tajemnicy.

Równocześnie prawie znalazła się w ręku grupy Harrimana większość akcyj Górnośląskich Zakładów Elektrycznych (Oberschlesische Elektrizitätswerke), ol-

brzymiej elektrowni w Chorzowie, zaopatrzonej cały Górny Śląsk w prąd elektryczny.

Harriman zamierza przeprowadzić w nabytych zakładach bardzo daleko idące inwestycje i w związku z tem pozostaje jego ostatnia oferta elektryfikacyjna, przedstawiona Rządowi w Warszawie.

Po przejęciu Huty Bismarcka i Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa, Harriman będzie niepodzielnym panem prawie wszystkich sił wytwórczych na Górnym Śląsku, skupia bowiem w swem ręku cynk, żelazo, gaz i elektryczność.

Tabela wygranych

V-ta klasa 27 dzień ciągnięcia

100.000 zł. nr. 10136					
Złotych 15.000 nr. nr. 41420	140013				
10.000 zł. nr. 152935					
2.000 zł. nr. 112244					
Złotych 1.000 nr. 25701	30567	33607			
50554	64111	718000	102502	105654	
117336	118141	125040	125714	147506	
154055					
Złotych 600 nr. 13639	33004	40448			
42180	45647	48407	54907	72926	73616
77567	86103	86418	89608	99239	101331
131237	151935	158711	168778		
Złotych 500 nr. 1032	2687	3285	4570		
9310	9701	12110	12223	12948	14143
15808	15911	17608	18304	19619	20150
21214	24491	25110	27132	27491	28557

32227	33473	33862	34359	35822	36136
37324	39189	40286	40460	41015	42146
43808	44467	44775	44832	45142	45600
45667	46530	49978	47779	49294	49379
49558	49706	50854	52644	54252	55308
56796	56960	60062	60557	61380	66137
69488	69924	76073	76120	79392	81438
83134	85576	86698	87571	88559	88792
89804	90698	97837	99961		
101581	102042	104371	104536	105539	
107699	110279	111771	112951	116706	
118059	118894	111637	122721	123218	
124106	124782	126394	128509	129312	
129315	129396	130999	133474	133855	
139030	139965	140501	141019	141282	
144409	144758	144934	150610	151410	
150951	152186	153675	154557	154903	
158598	159074	159079	160562	161078	
161423	162583	163237	162263	168597	
168597	169184	172305	174280	174958	

UROCZA

BILLE DOVE

w obrazie

p. t. „W pazurach lamparta”

wktótce „ODEON”

Hallo! Tu mówi Poznań.

Na przeciąg Wystawy Krajowej w Poznaniu odstąpię 3 pokoje (Kat. 2) umeblowane ze światłem elektrycznym, łazienką na pierwszym piętrze, blisko terenu wystawowego.

Adres: Poznań - Jeżyce, ul. Samarzewskiego Nr. 38, Działoszyńska. Telefon 65-27.

Zmiany z Biurze Personalnem M. S. Wojsk.

W związku z objęciem przez p. pułkownika Prysłora szefostwa Biura Personalnego M. S. Wojsk. zająd poważne zmiany personalne w tem biurze: zastępca szefa p. podpułk. Młynarski, nacz. wydziału major Patella, referent — kap. Munkiewicz oraz 12 innych oficerów,

Równocześnie referat odznaczeń został przydzielony do gab. ministra Spraw Wojskowych. Kierownikiem referatu został major Drewnoski.

Ruch rewolucyjny wśród studentów hiszpańskich

PARYŻ, 12. 4. — Według doniesień Le Journal'a z Madrytu ruch rewolucyjny wśród studentów wzmagają się. Komisja strajkowa rozesała po całym kraju nowe manifesty, zalecające trwanie na nieprzejednanym stanowisku. W Saragossie i Grenadzie studenci wygwizdali rektorów, a nawet pobili ich.

Pochody w dn. 1 maja w Niemczech będą zakazane

BERLIN, 12. 4. — Wbrew zakazowi pochodów ulicznych, wydanemu przez berlińskie prezydium policji, komandosi próbowali wczoraj wieczorem urządzać trzy pochody we wschodnich dzielnicach Berlina. Pomiędzy uczestnikami pochodu a policją, która próbowała pochody rozproszyć, doszło w 3-ch punktach do starć, w czasie których 3-ch policjantów zostało pokaleczonych, 9-ciu demonstrantów aresztowano. (PAT)

BERLIN, 11. 4. — Prezydium policji berlińskiej postanowiło istniejący obecnie zakaz urządzania pochodów, demonstracji i zgromadzeń pod gołym niebem utrzymać również i na dzień 1 maja.

Wczorajsze starcia i awantury komunistyczne we wschodniej dzielnicy Berlina, miały skłonić prezydenta berlińskiej policji do tej decyzji. (PAT)

13 godzin jazdy pod wagonem kolejowym

BERLIN, 12. 4. — Pod wagonem sypialnym pociągu pośpiesznego, zdążającego do Paryża, odkryto w Duisburgu dwu pasażerów, odbywających jazdę na gapię. Byli to dwaj Polacy, którzy odbyli w ten sposób 13-godzinną podróż ze Zbąszynia.

GIELDA

... .. Warszawa, 13-go kwietnia.

Dewizy: Holandia 358.02, Londyn 43.29½, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.85½, Praga 26.38%, Szwajcaria 171.66, Sztokholm 238.12, Włochy 46.69½, Wiedeń 125.23½.

Popyt na dewizy słabszy. Dolar gotówkowy w obrotach pozagieldowych — 8.94½, Rubel złoty — 4.65.

Papiery procentowe. 4 proc. pożycz. inwestycyjna 105.25 — 105.75 — 105.50, 5 proc. państw. pożycz. premjowa dolarowa 90.00 — 91.00 — 90.00, 5 proc. konwersyjny na 67.00.

Akceje: Bank Dyskontowy 127.00; B. Polski 167.00 — 170.00; B. zw. sp. zarob. 85.00; Spies 255.00; Elektr. Dąbrow. 105.00; Warsz. Tow. fabr. cukru 34.50; Firlej 49.00; Węgiel 78.00; Modrzejów 27.25; Ostrowieckie 96.00; Starachowice 29.25.

Z pożyczek państwowych słabsza o 5 procu. premjowa dolarowa.

Kino DOM LUDOWY

PRZEJAZD 34

Dziś i dni następnych!

Rekordowa komedia sezonu p. t.

Strażnicy cnoty

w rolach głównych fenomenalna para artystów

PAT i PATACHON

Tysiące kapitalnych kawałów. Niesłychanie komiczne sytuacje. Niebywały humor.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie sceny, zaś w soboty, niedziele i święta od godz. 1—3 pp. I m. 75 gr., II 40 gr., III 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 pp. I miejsce 90 gr., II m. 50 gr. III m. 40 gr.

W poniedziałki kino czynne.

Jaki film zrobił na mnie największe wrażenie w ankiecie międzynarodowej

Marszałek Józef Piłsudski

oddał swój głos na superfilm

Niezwyciężona fregata

Dziesięciolecie P. K. O.

Zrzeszenie pracowników Pocztowej Kasy Oszczędności urzędująca z okazji 10-lecia istnienia P. K. O., w dniu 14 b. m. uroczysty obchód, na który złożą się: msza św. w katedrze św. Jana, złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i akademja w sali Rady Miejskiej z przemówieniami i produkcjami artystycznymi, wreszcie raut w lokalu zrzeszenia pracowników P. K. O., ul. Boduena 4.

Wstęp na akademję i raut za zaproszeniami.

Ogłoszenie zaciągu ochotniczego do marynarki wojennej w r. 1929

Kierownictwo marynarki wojennej przy Ministerstwie Spraw Wojskowych ogłasza:

W służbie wojskowej w charakterze ochotnika mogą być przyjmowani do marynarki wojennej w r. 1929 mężczyźni, urodzeni w latach 1909, 1910 i 1911. Termin wnoszenia podań do PKU. upływa dnia 1 lipca 1929 r. Ochotnicy służą w marynarce wojen. 4 lata i 3 miesiące, z czego 2 lata i 3 miesiące przypada na obowiązkową służbę wojskową, a 2 lata na służbę nadterminową.

W ciągu służby swojej w marynarce wojennej ochotnicy przechodzą najpierw wykształcenie wojskowe (szkoła rekruta), jak w wojsku lądowym, następnie szkoleni są w szkole specjalistów floty, względnie flotylli, aby w końcu pełnić służbę na okrętach morskich i rzecznych, oraz w formacjach lądowych, jako specjaliści poszczególnych rodzajów służby. Zdolniejsi specjaliści wysyłani bywają do szkoły podoficerskiej, po ukończeniu której mogą pozostać w marynarce wojennej na stałe, jako podoficerowie zawodowi.

Przez cały czas służby ochotnicy otrzymują żołd i dodatki według specjalnej tabeli, znacznie wyższej od tabeli poborowych. Jako nadterminowi otrzymują oni uposażenie według specjalnej ustawy o uposażeniu dla nadterminowych.

Głównym warunkiem wstąpienia do marynarki wojennej jest dobra znajomość czytania, pisania i rachunków w zakresie conajmniej 2 klas szkoły powszechnej, posiadanie warunków fizycznych do tej służby, pożądana jest również znajomość rzemiosła.

Razem młodzi przyjaciele...!**Młodzież polska z Litwy do młodzieży na Śląsku**

Niedawno odbyty na czeskim Śląsku Cieszyńskim zjazd polskich grup młodzieżowych, wydaje już swoje owoce dodatnie. Młodzież polska ze Śląska złożyła na ręce przedstawiciela Polaków litewskich p. posła Budzińskiego pozdrowienia i bukiety róż, by je oddał młodzieży polskiej na Litwie, jako wyrazy szczerych uczuć łączących młodzież polską bez względu na dzielące nas granice państw. Poseł Budziński wręczył bukiety młodzieży dwu gimnazjów, które w chwili jego powrotu z wycieczki święciły jubileusz 10-lecia swego istnienia.

W odpowiedzi otrzymała młodzież śląska od młodzieży gimnazjum w Poniewieżu na Litwie i w Kownie podziękowa-

nia za pamięć oraz wyrazy serdeczności. Młodzież obu tych gimnazjów polskich zapewnia nas, że pozostanie na zawsze wierną ideom polskim, żałując, że jak i my, zmuszona jest mieszkać poza granicami Ojczyzny... Listy kończą się słowami: Zapomnijmy o przestrzeni, dzielącej nas, starajmy się być złączeni duszą i sercem idąc za hasłem: „Razem Młodzi Przyjaciele”.

Listy te i pamięć wzajemna są zaiste pięknym czynem polskiej naszej młodzieży, znajdującej się świadectwem szlachetności i ukochania tradycji polskich naszej młodzieży, znajdującej się poza granicami wspólnej Ojczyzny.

Konsul sowiecki p. Szachow w roli badacza**Bratu zbrodniarza Apanasewicza nie podoba się ustrój sowiecki**

Konsul sowiecki Szachow, który przybył wczoraj do Baranowicz w towarzystwie sekretarza konsulatu Fiedorowa, poza sprawą wzniesienia pomnika na grobie Apanasewicza, poruszył w imieniu poselstwa sowieckiego szereg innych spraw.

Przedewszystkiem konsul Szachow poprosił starostę baranowickiego, p. Emeryka o przedstawienie sobie aktów sprawy Apanasewicza.

Starosta p. Emeryk ułatwił konsulowi Szachowowi widzenie się z prokuratorem Zdanowiczem, który pozwolił przedstawić cielowi poselstwa sowieckiego przejrzenie dokładne akta.

Następnie p. Szachow udał się na miejsce, gdzie był pochowany Apanasewicz.

Poczem oświadczył staroście iż przagnął zobaczyć się z rodziną Apanasewicza.

Matka i brat Apanasewicza, zawiadomieni o tem przez władze administracyjne, przybyli do sali przyjęć sejmiku i tutaj konsul Szachow odbył z nimi dłuższą rozmowę.

Między innymi konsul Szachow wypytywał rodzinę Apanasewicza, czy jest zadowolona ze swego pobytu we wsi Kopyciniec i czy nie chciałaby wyjechać do Rosji.

Brat Apanasewicza, który, jak wiadomo, jest spokojnym rolnikiem i potępia czyn swego brata, zbira bolszewickiego,

oświadczył, że mu jest tu dobrze i nie doznaje żadnych prześladowań ze strony ludności polskiej.

Do Rosji nie chce jechać, gdyż nie podoba mu się ustrój sowiecki. Uważa się za obywatela polskiego.

Konsul Szachow wyjechał wczoraj o godz. 6 min. 30 wiecz. do Warszawy.

Pomnik dla krwawego zbira z funduszy sowieckich na cmentarzu w Baranowiczach

BARANOWICZE, 12.4. — Telefonem od własnego korespondenta. — Przybył wczoraj do Baranowicz konsul sowiecki Szachow w towarzystwie sekretarza konsulatu Fiedorowa. Konsul Szachow zgłosił się do władz administracyjnych i oświadczył, iż poselstwo sowieckie w Warszawie postanowiło wzniesić pomnik na mogile mordercy Apanasewicza, zapewniając, iż będzie to pomnik zwykły, pozabawiony wszelkich emblematów religijnych czy państwowych i zawierając będzie krótki normalny napis.

Jednocześnie konsul Szachow zawiadomił, iż przagnie przyjść z materjalną po-

Ukaranie trupa w ZSRR

„Krasnaja Gazeta“ donosi, że w pociągu na linii Boryslaw — Żłobin na Białorusi sowieckiej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek: niejaki Oreszko, przechodząc z jednego wagonu do drugiego spadł pod koła pociągu i odniósł śmierć na miejscu. Władze kolejowe zwołały komisję, która zbadała okoliczności wypadku i wydała orzeczenie następującej treści:

„Komisja stwierdza brak winy ze strony obsługi pociągu. Winę ponosi całkowicie ofiara wypadku, Mikołaj Oreszko, gdyż usiłował przejść podczas biegu pociągu z jednego wagonu do drugiego. Przez to dopuścił się wymieniony Oreszko przekroczenia art. 21 przepisów dla pasażerów wpciągów osob., za co powinien być ukarany grzywną w wysokości 5 rubli. Biorąc pod uwagę, iż nieszczęśliwy wypadek zakończył się śmiercią wymienionego, komisja uznaje za stosowne zwolnić go od uiszczenia grzywny”.

Cała Łódź czeka z zapartym tchem na

13-TE UDERZENIE PÓŁNOCY

mością rodzinie Apanasewicza, zamieszkałej we wsi Kopyczyńce Małe pow. baranowickiego.

O odszkodowaniu dla ofiar krwawego czekiisty pan konsul nie wspomniał.

Wobec tego ranny referent starostwa baranowickiego, Kucharkowski, za pośrednictwem mec. Jemontta zgłasza akcję cywilną do rządu Sowieców w wysokości 300 tys. złotych. Jak wiadomo, rodzina posterunkowego żelazkowskiego zgłosiła akcję w wysokości 150.000 zł.

Razem więc Sowiety będą miały proces o 450 tys. złotych.

LIST Z ANGLJI**Wybory. — Proroctwa. — Liberali i Lloyd George. — Polityka zagraniczna.**

(Korespondencja własna)

Londyn, w kwietniu 1929 r.

Pierwotne informacje i pogłoski półurzędowe przepowiadały 29 maja, jako termin wyborów. Liberali i Labour Party wykupili na dzień 28 maja prawo urządzania meetingów we wszystkich wielkich salach, by w dzień ostatni masowemi zgromadzeniami i mowami swoich przywódców podnieść ducha i nastrój swoich zwolenników i nowych jeszcze pozyskać stronników.

Tymczasem rząd splątał im figla, ogłosił wybory na 30, sam zapewniwszy sobie i swoim wszystkie sale na dzień poprzedni. Prawda, że uwzględniono także i termin półroczny przeprowadzek na dzień 29 maja, w którym Anglik, nie cierpiący już na nędzę mieszkaniową, o ile nie uczynił tego na św. Michała, zmienia swój cottage, bungalow, czy też wspaniałą mansion na wsi, lub dom, domek, flat (mieszkanie w domu czynszowym), maisonette (półpiętro) w mieście.

Zakłady i proroctwa co do wyniku wyborów są na poządkiem dziennym. Sportowej podaiety tym zakładom dodaje „the dark horse”, biorące tym razem udział w biegu rzesze podlotków, bo za nie okrzyczano kobiety poniżej lat 30, żywiol niezany, nieopanowany i nieobliczalny.

Labourzyści zapewniają, że zwyciężą; konserwatyści, pomimo niekorzystnych prognozyków z ostatnich wyborów uzupełniających, liczą, że powrócą choć w słabszej sile; ale zawsze w większości; a liberali snują swoje rachuby, że wyłoni się sytuacja podobna do tej w roku 1910, kiedy to przy równej sile Whigów i Torysów językiem u wagi byli Irlandczycy.

Tym razem liberali sądzą, że konserwatyści i labourzyści, nie mając decydującej większości, uciekać się będą do ich pomocy.

Z tą możliwością liczą się też i inne czynniki i stąd może nadmierna uwaga, jaką ściągają na siebie liberali w tych wyborach, stąd napomnienia pod ich adresem płynące, wspomniania grzechów minionych, przestroga przed nieostrożnościami w przyszłości.

Znany pisarz polityczny, Garvin, pisze o liberalach, że są oni jak owa „peau de chagrin” z powieści Balzaca, kurcząca się bezustannie, siłą przekleństwa czy czarów.

Kto wie, czy i tu jakaś „magja” czy inne wpływy czarodzieja z Walji, Dawida Lloyd George'a nie wchodzi w grę.

Temu to niespokojnemu duchowi przypisują starzy liberali angielscy debacie moźnej niegdys partji Whigów. I odsu-

nęli się od niego, jak odsunął się już drugi wybitny liberal Runciman, jak wszyscy ci, co opuściliby szeregi stronnictwa, gdyby nominalny ich przywódca nie posiadał klucza do sezamu, do kasy partyjnej.

Historja tego funduszu też nie przyniosła sławy partji. Jest wprawdzie tajemnicą poliszynela, że każdy rząd za tytuły i honory, które rozdaje różnym zubożonym kupcom i przemysłowcom, bardzo znaczne pobiera sumy. Nie wprost. Nie wie rzekomo rząd czyli lewica, co bierze prawica, czyli „Chief Whip”, godność poza Anglią nieznaną, organizatora i menażera stronnictwa w Izbie i poza nią.

Fundusze tą drogą uzyskane idą na fundusz wyborczy. Podczas rządów koalicyjnych z sumy przypadającej na liberalów lwia część zatrzymał Lloyd George i przy pomocy dwóch „trustees” (powierników, kuratorów), z ich upoważnieniem i za ich wiedzą rządził temi pieniędzmi. Wybory w Anglii są rzeczą bardzo kosztowną. A bez Lloyd George'a niema funduszu wyborczego liberalów.

Wybory uzupełniające w Toxteth i Edisburg wykazują pewien wzrost głosów liberalnych.

Trzeba więc wziąć pod uwagę i tę ewentualność. Lloyd George ze swoją grupą będzie języczk. u wagi i za różne koncesje i wpływy pójdzie ręka w rękę z partją robotniczą.

Rządy wewnętrzne labourzystów w Anglii mniej budzą obaw, niż w krajach innych rządy radykalne, bo socjaliści angielscy to inny zupełnie typ od skrajnych radykałów kontynentalnych i Ramsay Mac Donald, czy Snowden, czy też inny wybitny polityk labourysta jest przedewsz-

stkiem Anglikiem i w pewnej mierze imperjalistą.

Polskę i Europę interesowałaby w razie zmiany rządu polityka zagraniczna nowych władców.

Nie budzą w nas zbyt nadziei niektóre wystąpienia Ramsay Mac Donalda, ignoranckie wycieczki antypolskie Lloyd George'a i pangermańskie sympatie różnych organów Labour Party. Wierzyć jednak trzeba rozważnie czynników, które w chwili, gdy odpowiedzialność za dobro imperjum spadnie na ich barki, unikać będą wszelkiego rodzaju eksperymentów i skoków na grunt niepewny i niezany.

Jakby w przecuciu obaw i nastrojów zainteresowany ewentualną zmianą angielskiego rządu, p. Baldwin na dorocznym obiedzie prasy zagranicznej, między innymi tak ważkie wypowiedział słowa: „Jakkolwiek będzie rząd, który dojdzie do władzy, wielkie wytyczne naszej polityki zagranicznej nie ulegną znaczącej zmianie.

Cel, do którego zmierza Anglja, a z nią wszystkie stronnictwa w kraju to-pokój. Tylko w czasie pokoju możemy rozwinąć nasze możliwości i możliwości imperjum, i w ten sposób przyczynić się do dobrobytu ludzkości”.

A p. Austen Chamberlain na tym samym bankiecie dowodził, że: „Niema tajemnic w zagranicznej polityce angielskiej. Potrzebą i życzeniem świata jest pokój. A pokój jest polityką naszego rządu. Gdy nadejdzie godzina, gdy nasz mandat władzy wygaśnie, gotowi jesteśmy stanąć przed sądem w świetle tego, cośmy zdziałali dla utrwalenia pokoju w teraźniejszości i zapewnienia go na przyszłość”.

Bys.

HASŁO HANDLOWE

Emigracja i turystyka zaoceaniczna a bilans płatniczy Europy

Ubytek gospodarczy Europy, powodowany coroczną emigracją, głównie do Stanów Zjednoczonych ludności zdolnej do pracy jest częściowo wyrównany przez nadsyłane przekazy pozostałym w kraju rodzinom.

W ostatnich latach rząd Stanów Zjednoczonych zaczął prowadzić bardzo drobiazgową statystykę kwot wysyłanych do Europy przez wychodźców, dzięki czemu rozporządzamy dokładnymi w tej sprawie cyframi.

z nich, że ruch przekazowy w 1921 wykazywał tendencję do wzrostu, od tego jednak czasu, zaznacza się, prawdopodobnie jako następstwo utrudnień emigracyjnych w Stanach Zjednoczonych, powolny i stały spadek kwot wysyłanych do Europy.

Ostatnie dane, jakimi rozporządzamy, wykazują, że kraje macierzyste otrzymały średnio rocznie od swych wychodźców w milionach dolarów (za okres 1924—1927): Włochy — 113.0, Niemcy — 26.0, Polska — 30.3, Grecja — 38.3, Irlandia — 15.0, Szwecja 10.8, Czechosłowacja — 6.0, Finlandja — 5.0, Węgry — 4.3, Litwa — 3.0, Łotwa — 1.8, Danja 0.3; co czyni razem imponującą sumę 254 milionów dolarów.

W tej kwocie mieszczą się nietylko Stany Zjednoczone, lecz również i inne kraje, lecz przewaga U. S. A. jest dominująca. Ponieważ zaś liczbę emigrantów w Stanach Zjednoczonych obliczają na 15 milionów ludzi, można przyjąć na głowę emigranta kwotę 17 dolarów, to jest przeszło 150 złotych rocznej oszczędności, przesłanej macierzy.

Ta dominująca przewaga Stanów Zjednoczonych, uwidacznia się specjalnie jasno, jeżeli rozpatrzmy pozycje przekazów emigrantów polskich.

I tak przekazano do Polski (w r. 1925 w milj. złotych w złocie): ze Stanów Zjednoczonych 10, z Francji 15, z Niemiec 19, z Kanady 2, z innych krajów 11, razem 150 milj. zł. w złocie, równych około 260 milj. zł. obiegowych, z czego dwie trzecie przypada na Stany. Suma 108 milionów złotych w złocie, równa 178 milj. zł. obiegowych, otrzymanych ze Stanów Zjednoczonych, rozkłada się na 4 miliony Polaków, tam zamieszkałych.

Stanowi to na głowę emigranta 44.5 złotego rocznie, przy ogólnej przeciętnej 150 zł. na emigranta wszelkiej narodowości.

Ale na przekazach emigranckich nie kończy się rola Stanów Zjednoczonych. Pokażne wpływy dla znikającej do dziś jeszcze wojny Europy daje ruch turystyczny bogatych Amerykanów.

Poniżej zamieszczamy bardzo charakterystyczną tabelę, ilustrującą ruch przekazów emigrantów i wpływy z turystyki za lata 1919—1925 w milionach dolarów:

Przekazy emigrantów:							
Rok:	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925
	600	700	500	400	360	355	360
Wydatki turystów:							
Rok:	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925
	50	150	200	300	400	500	560

Jak widzimy, lata 1922—28 są przelotowe w dostarczaniu w tej formie kapitałów Europie. Uderza tu nieproporcjonalny wzrost wydatków turystycznych w stosunku do zmniejszenia się sum przeka-

Przesunięcie terminu płatności podatku obrotowego

Termin płatności pierwszej zaliczki wartalnej podatku przemysłowego od obrotu za rok 1928 przypadający na dzień 15 maja r. b., przesunięty został do dnia 15 czerwca r. b.

zów emigrantów, co jest następstwem stosowania przez rząd Stanów restrykcji dla emigracji.

Wzrost wydatków turystów wyniósł przeszło 100%, wówczas, gdy przekazy zmniejszyły się o 40 %.

Przeciętna jednak suma wynosi stale około 776 milj. dol., raz tylko spadająca poniżej w 1919 r., i to w dziale turystyki, co jest zupełnie zrozumiałe.

Dywidendy natomiast i procenty, ja-

kie Stany Zjednoczone otrzymują od wypożyczonych Europie kapitałów inwestycyjnych, aczkolwiek wykazują stałą tendencję wzrastającą, nieznacznie tylko przekroczyły w tym okresie sumę 500 milionów dolarów.

To porównanie wykazuje dowodnie, że Ameryka zwraca Europie w postaci zasiłków emigrantów i wydatków swych turystów te sumy, które od niej otrzymuje w formie procentów. K.

Posiedzenie Rady Banku Polskiego

Powiększenie rezerwy dolarów gotówkowych

Dnia 11 b. m. odbyło się miesięczne posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym wysłuchano sprawozdania dyrekcji i poszczególnych komisji Rady, poczem uchwalono: utworzyć zastępstwa Banku Polskiego w Skolem i Środzie, dopuścić do zastawu w Banku Polskim 7-proc. listy zastawne w złocie Banku Gospodarstwa Krajowego, uzupełnić skład komitetów dyskontowych w oddziale głównym w Warszawie i w oddziale w Równem, oraz zamianować urzędnika Banku, p. Antoniego Sokolskiego, wicedyrektorem oddziału w Łucku i p. Adama Haleczkę wicedyrektorem oddziału w Kołomyżach.

Wybory przedstawicieli związków przemysłowych do Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie

W ostatnich dwóch dniach odbyło się w Warszawie kilka walnych zgromadzeń związków gospodarczych, celem dokonania wyboru przedstawicieli tych związków do krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Rada zastanawiała się nad sprawą nadmiernego w ostatnich dniach popytu na banknoty dolarowe; jest to objaw dostrzegany nietylko u nas, ale również w Berlinie i Wiedniu. Chociaż statut Banku Polskiego przewiduje obowiązek nieograniczonej wymiany złotych nie na gotówkowe dolary, a tylko na czeki zagraniczne, które Bank sprzedaje bez żadnych ograniczeń, pomimo to Bank Polski postanowił znacznie zwiększyć własną rezerwę dolarów gotówkowych, aby zaspokoić każde zapotrzebowanie, chociażby nawet najzupełniej nieusprawiedliwione gospodarczymi potrzebami.

Między innymi odbyły się zgromadzenia Związku Przemysłu Chemicznego, Curowniczego, Związku Uzdrawisk Polskich, Związku Banków Polskich, Związku Metalowego i organizacji przemysłu naftowego, które są wysoce zainteresowane na terenie Izby krakowskiej.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

Wielce Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę Sz. Pana o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia, precyzującego istotny stan rzeczy na terenie Łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej. W onegdajszym (czwartkowym) numerze jednego z pism porannych ukazał się artykuł p. t. „Kupiectwo przeciwko Prezydium Izby”.

Ponieważ artykuł ten zawiera szereg nieścisłości, poczuwam się do obowiązku złożenia, jako urzędujący wiceprezes Izby następującego oświadczenia:

Po zdekompilowaniu Prezydium Izby zamierzałem zwołać niezwłocznie plenarne posiedzenie radców. W międzyczasie jednak zwołane zostało przez p. dyr. M. Barcińskiego zebranie radców kurji przemysłowej, na którym w związku z akcją medjacyjną P. Min. Tołłoczki omawiano możliwość kompromisu opartego na propozycjach Min. Tołłoczki, a dla przedyskutowania propozycji kompromisowych i zlikwidowania zatargu utworzono specjalną komisję.

Wobec tych możliwości zawarcia kompromisu, na wyraźną prośbę P. Min. Tołłoczki odroczyłem termin plenarnego posiedzenia Izby do czasu ukończenia prac tej komisji. Uważałem bowiem za swój obowiązek uczynić wszystko, co było możliwe dla zlikwidowania zatargu na terenie Izby. Ze względu właśnie na podjętą akcję medjacyjną sądzę, że ewentualne zwołanie posiedzenia Sekcji Handlowej byłoby, wobec zastrzonych stosunków na terenie Izby wielkim nietaktem i niełojalnością z mojej strony w stosunku do radców Sekcji Przemysłowej. Wobec tego niezrozumiałym wydaje się zarzut pod-

adresem obecnego Prezydium Izby, jakoby nie podejmowało ono żadnych kroków, zmierzających do likwidacji kryzysu.

Co się tyczy uwagi, że Izba nie rozpoczęła dotąd swej działalności, zaznaczyć należy, że prace Izby zostały podjęte i prowadzone są ściśle według dyrektyw i wskazań udzielonych przez plenum Izby.

Wyrazem prac Izby jest działalność: a) komisji gospodarczej, której działalność została zakończona wynajęciem i przygotowaniem lokalu dla biur Izby;

b) komisji budżetowej, która rozpatruje przedłożony jej przez Prezydium preliminarz na rok 1929;

c) komisji regulaminowo - statutowej, która pracuje nad drugą częścią statutu Izby i nad regulaminem posiedzeń plenarnych.

Z drugiej strony wyrazem pozytywnej działalności Izby jest zrealizowanie, pomimo zdekompilowania Prezydium do nosiłego postulatu, który posiada dla Łódzi pierwszorzędne znaczenie. Łódź zabiega bowiem od dwóch przeszło lat o uzyskanie reprezentacji w Centralnej Komisji Przem. Reprezentacja ta została Izbie Łódzkiej przez Min. Przem. i Handlu przyznana i w ten sposób rozdział kontyngentów dokonywany będzie na miejscu w Łodzi.

Biuro Izby jest już czynne, a całkowite jego uruchomienie nastąpić będzie mogło w końcu, b. m. po załatwieniu spraw technicznych, związanych z urządzeniem biura.

Dziękując uprzejmie Sz. Panu Redaktorowi za łaskawe udzielenie miejsca na łamach poczytnego pisma Sz. P. łączę wyrazy poważania.

Dr. Józef Sachs
Urzędujący Wiceprezes Izby
Przemysłowo-Handlowej.
w Łodzi

Nasze stosunki handlowe z Czechosłowacją

Ogłoszone niedawno dane statystyczne o handlu zagranicznym Czechosłowacji — wykazały, że głównym jej kontrahentem, zarówno jeśli chodzi o przywóz, jak i wywóz — są i nadal Niemcy. Polska stoi pod względem przywozu na czwartym miejscu, pod względem wywozu — na siódmym miejscu. W lutym Czechosłowacja importowała od nas towarów i produktów za 7 i pół milj. koron czeskich, zaś wywoziła do nas — za 53 milj. Była więc przewagą przywozu, a nie wywozu, aczkolwiek o 17 milj. mniejsza, niż w styczniu. Stało to się na skutek zmniejszenia przywozu z Polski.

Kredyty dla hotelarstwa

Jak się dowiadujemy, instruktorat hotelarski przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu odniósł się do czynników miarodajnych o kredyty, bez których organizacja przemysłu hotelarskiego jest nie możliwa.

Przedłużenie odroczenia wypłat Majerowi Zylbersztajnowi

Majerowi Zylbersztajnowi, właścicielowi składu drzewa budulcowego przy ul. Zgierskiej 118-120 udzielił Sąd Okręgowy wyrokiem z d. 8 stycznia r. b. odroczenia wypłat na 3 miesiące ze względu na ogólnie panujący kryzys w budownictwie, wobec wstrzymania przez Bank Gospodarstwa Krajowego pożyczone na nowe budowie oraz wpływające stąd niewykonania przez swych zobowiązań i związanego z tem cofnięcia zamówień na drzewo.

W przeciągu trwania tego odroczenia długi Zylbersztajna zmniejszyły się o 32.509 zł., podczas gdy przed zwrotem się do Sądu o udzielenie odroczenia wynosiły przeszło 130.000 zł., natomiast z powod usilnych mrozów i zupełnego zastoju w przemyśle budowlanym tranzakcje tej branży były minimalne.

Z tego też powodu adw. Dalig w imieniu Zylbersztajna zwrócił się do Sądu o przedłużenie odroczenia wypłat na dalszy okres 3-miesięczny, ze względu na to, że przeprowadzenie całkowitej sanacji przedsiębiorstwa nie mogło nastąpić w tak krótkim terminie, a w dodatku dopiero rozpoczyna się właściwy sezon budowlany i w całej pełni się rozwija napływ gotówki.

Sąd na posiedzeniu w dniu wczorajszym przychylił się do prośby Zylbersztajna i przedłużył termin odroczenia wypłat do dnia 18 lipca r. b., pozostawiając nadal nadzorcą nad przedsiębiorstwem — adw. H. Landaua.

„RAMONA“

Śpiewy artystyczne pod kier. p. LEWITYNA.

Następny program

Kino-Teatru „ERA“.

CENY RYNKOWE.

Zyto	32.25—35.50
Pszonica	50.50—51.00
Jęczmień browarny	36.50—37.00
Jęczmień na kaszę	34.50—35.00
Owies jednolity	36.25—36.75
Groch Victoria	69.00—82.00
Groch polny	47.00—54.00
Wyka	53.00—55.00
Peluszka	43.50—45.50
Koniczyna czerwona	180.00—230.00
Koniczyna biała	240.00—300.00
Seradela	60.00—63.00
Łubin niebieski	25.00—27.00
Łubin żółty	36.00—39.00
Mąka pszenna 65%	74.00—78.00
Mąka żytnia 70%	51.00—52.50
Otręby żytnie	25.50—26.00
Otręby pszenne rednie	29.50—30.00
Otręby pszenne grube	31.00—32.00
Kuchy lniane	49.00—50.00
Kuchy rzepakowe	37.00—38.00
Obroty małe. — Uspokobienie spokojne.	
Ceny rozumieją się za 100 kłg parytet wagon	

Warszawa.

Telepatja w obliczu śmierci

Pojawianie się umierających swoim krewnym

Pewna Angielka, p. M., opowiada:

Po balu odprowadziłam szwagierkę do domu i pozostałam jeszcze chwilę u niej. Siedziałyśmy w sypialni. Potem pożegnałam ją i wyszłam. Któż opisze moje zdumienie, gdy na schodach zobaczyłam idącą naprzeciw mnie damę w sukni białej — moją szwagierkę, z którą tylko co rozstałam się w sypialni. Zanim ochłonęłam ze zdziwienia, zjawisko znikło. W tym samym czasie przybiegła do mnie po kojówkę, wystraszona, bez tchu prawie i opowiada mi, że widziała to samo w bocznej klatce schodowej. Pędzimy więc obie do sypialni szwagierki i znajdujemy ją leżącą na ziemi — martwą.

Pewien Maori w Nowej Zelandji opowiada, że pewnego razu wybrał się z kilkoma towarzyszami w dalszą okolice do rąbania drzewa. W południe, gdy całe towarzystwo odpoczywało przy źródle, ujrzał nagle w odległości trzech kroków postać swego ojca, którego pozostawił w domu. Staruszek stał oparty o drzewo i wyciągał do syna obie ręce, trzymając w dłoniach owoce. Po kilku chwilach zjawisko znikło. Wróciwszy do domu, Maori zastał już tylko zwłoki swego ojca. Zmarł w tej chwili, gdy syn ujrzał jego postać.

Takich przykładów pojawiania się umierających swoim krewnym lub bliskim, bawiących nieraz na drugiej półkuli ziemskiej, możnaby zacytować bardzo wiele. W każdym gronie znajdzie się ktoś, kto podobne zdarzenie potrafi opowiedzieć.

Jak przedstawie się jednak prawdopodobieństwo takich opowiadań? Czy wogóle możnaby, chociaż w przybliżeniu, sprawdzić opowiadane szczegóły? Naukową próbę podjęto w tych sprawach przed około trzydziestu laty. Mianowicie na kongresie psychologii eksperymentalnej, odbytym w Paryżu w r. 1889, postanowiono zbierać we wszystkich krajach materiały, dotyczące halucynacji. Najlepsze wyniki dały poszukiwania, prowadzone przez komitet angielski pod kierunkiem profesora Sidwicka. Komitet ten rozesłał kwestjonariusze do najrozmaitszych ludzi z pytaniem, czy mieli kiedykolwiek wypadek halucynacji w stanie zupełnie przytomnym. Kwestjonariuszy rozesłano kilka tysięcy i prawie od wszystkich pytanych otrzymano odpowiedź. Na kilka tysięcy odpowiedzi zaprzeczających nadeszło 1300 odpowiedzi potwierdzających. Z pośród tych 1300 — trzydziestu odpowiedzi, że mieli halucynacje w okresie dwunastu godzin przed lub po zgonie osób sobie bliskich. A więc na 1300 wypadków halucynacji — trzydzieści zapowiedzi śmierci. Stanowi to jedną czwartą część wszystkich halucynacji.

Przeciw temu telepatycznemu zjawisku najważniejszym zarzutem jest to, że halucynacja zupełnie przypadkowo zbiega

się ze śmiercią bliskiej osoby. Jeżeli bowiem wypadki halucynacji są tak liczne, to nie w tem niema dziwnego, jeśli od czasu do czasu wydarzy się wypadek, że halucynacja zbiega się z wypadkiem śmierci.

Komitet prof. Sidwicka sporządził następujący rachunek: w roku 1892 na każdy tysiąc ludzi umarło w Anglii 19 osób. Na tej drodze otrzymano ogólną liczbę zgonów w Anglii w tym roku, poczem na zasadzie rachunku prawdopodobieństwa ustalono, że na 19 tysięcy wypadków halucynacji — gdyby urządził przypadek — 1 wypadek tylko zbiegałby się z wypadkiem śmierci. A więc o przypadku moż-

naby mówić, gdyby ułamek przedstawiał się nie jak jedna 48-cia, lecz jak jedna 19.000-na. Różnica jest, jak widzimy, olbrzymia, gdyż 500 razy częściej zbiega się wypadek halucynacji z wypadkiem śmierci, niż powinno się to zdarzyć według rachunku prawdopodobieństwa, gdyby w grę wchodził przypadek.

Trzeba więc przyjąć za możliwe istnienie telepatji, tem bardziej, że zjawisko promieniowania fal bez pośrednictwa drutu, które w międzyczasie dokładnie poznaliśmy i które potrafimy objaśnić sobie przy pomocy praw fizyki bez uciekania się do nadprzyrodzonych hipotez — daje nam i w tej dziedzinie dużo do myślenia.

TRZY OFIARY

doprowadzonego do szału zięcia — walczą ze śmiercią

Wieś Rakowiec pod Lwowem stała się widownią krwawej masakry. Dwudziestopięcioletni Antoni Bandarowski, zamieszkały z żoną przy jej rodzicach, nie mógł jakoś dojść do ładu z teściową. Kto był przyczyną ciągłych kłótni i nieporozumień, trudno stwierdzić w tej chwili, lecz fakt jest faktem, iż uszu sąsiadów docho- dzily odgłosy bardzo częstych awantur.

Ostatecznie w tych dniach doszło do straszliwej masakry. Bandarowski podczas kłótni z teściową wpadł w istny szal — przyskoczył do szafy, wyjął rewolwer i zaczął prażyć kulami wszystkich obecnych w mieszkaniu. Rażeni kulami padli, brocząc krwią, teść, teściowa i żona.

Gdy naboje się wyczerpały, Bandrow-

ski chwycił nóż rzeźnicki i zaczął nim zadawać raży leżącym na podłodze ofiarom swego szału, pragnąc najwidoczniej wszystkich pomordować.

Krzyki masakrowanych sprowadziły sąsiadów, na których widok oszalały Bandarowski, obryzany krwią swych ofiar, rzucił się do ucieczki w pole.

Przeżeni sąsiedzi nie ścigali mordercy, gdyż przedewszystkiem zajęto się udzieleniem pomocy strasznie poranionej rodzinie szaleńca.

Wszystkich troje w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala do Lwowa, a ukrywającego się mordercę poszukuje policja.

Kobieta porwana przez małpy

Z Berlina donoszą do londyńskiego „Times'a“:

Dozorca plantacji pewnego przedsiębiorstwa niemieckiego, które wznowiło swą działalność w Kamerunie brytyjskim, będącym przed wielką wojną kolonią niemiecką, donosi w liście, nadesłanym zarządowi owego przedsiębiorstwa o niezwykłej przygodzie myśliwskiej.

Jeden z krajowców, murzynów, zatrudniony na plantacji, polując na słonie, zabrnął niedawno w głąb puszczy, do miejsca, w którym od bardzo dawna, a bodaj, że i nigdy jeszcze nie stanęła noga ludzka.

Przedzierając się tam przez gąszcz, myśliwy zobaczył na jednym z drzew gromadę małp, wybrawszy tedy najpiękniejszy okaz tej gromadki, zmierzył do niego, strzelił i zabita małpa spadła na ziemię.

Jakież jednak było zdumienie, a zarazem przerażenie myśliwego, gdy pośpie-

szył do swej zdobyczy, spostrzegł, że zabite przez niego stworzenie nie jest małpą, jeno kobietą murzyńską!

Myśliwy udał się wobec tego natychmiast do osady Victoria i zawiadomił o swej przygodzie władze tamtejsze. Śledztwo, przedsięwzięte w celu zbadania pochodzenia zastrzelonej murzynki, nie dało żadnego wyniku. Stwierdzono tylko, żebyła zupełnie naga i nie posiadała żadnych ozdób, noszonych przez kobiety miejscowe, ani też nie była tatuowana. Ponadto na znacznej przestrzeni dookoła puszczy, w której była zabita, niema wcale osiedli ludzkich. Wobec tego przypuszczać można tylko jedno, mianowicie, że murzynka ta, będąc jeszcze dzieckiem, porwana była przez małpy i wśród nich się wychowała, nauczywszy się przytem, jak one, wspinać na drzewa i skakać z gałęzi na gałąź.

Asta Nielsen na scenie niemieckiej

Asta Nielsen, gasnąca już dziś gwiazda filmowa, jedna z najwybitniejszych artystek ekranu, wystąpiła ze swoją trupą w Volkstheater monachijskim.

Grała główną rolę rosyjskiej małomieszczanki z lat 1860, w sztuce Ostrowskiego „Burza“.

Jak piszą krytycy monachijscy, w żadnym filmie nie wywołała wrażenia tak bezpośredniego, tak wstrząsającego, jak w tej sztuce, w której dawała tragiczny los kobiety, która niszczy swe małżeństwo i sama przy tem ginie.

Jednodniowy znaczek pocztowy

Rząd w Lizbonie pozwolił na wydawnictwo 21 marek wyspy Madeiry, która była tam w obiegu przez jeden dzień tylko.

Dochód z tej rzadkości filatelistycznej ma posłużyć ku założeniu muzeum w Funchal, na które znikąd dotąd odnośne sfery nie mogły zdobyć środków. Raz już Madeira posiadała własne marki.

Było to w okresie obchodu 400-letniej rocznicy Vasco de Gamy.

Marki te z roku 1928 są dzisiaj w wysokiej cenie i przez zbieraczy bardzo poszukiwane.

Wybryk mody

Nie tak dawno jeszcze niezwykła wyszukłość damskiej postaci dawała pole do dowcipu, że kobiety dla zaznaczenia frontu noszą broszkę przypiętą na biuście. Teraz i ten znak nieomylny nie będzie pomocą, choć na szczęście figura zaczyna nabierać pełności, która już tych koniecznych znaków orientacyjnych potrzebować nie będzie.

A zresztą broszki nosi się teraz z tyłu, na plecach nosi się pendenty, naszyjniki mają zapięcie z przodu, a głębokie wycięcia wieczorowych sukien, w kształcie H-tery V obramowane są haftem i inkrustacjami ze strassów i imitacji drogich kamieni.

Cała uwaga paryskich augurów mody koncentruje się na tyłach sukni. Przód, tak dekretują ostatnie sprawozdania z pokazów mód, jest całkiem zaniedbany.

**Niebywała sensacja!!!
Przebój nad przeboje!!!**

to

**13-TE UDERZENIE
PÓLNOCY**

TRILUSSA

Jedyny pocałunek

Pewnego gwiazdowego wieczora, u stóp Trinita dei Monti przyjaciel mój, znany rzeźbiarz C., spowiadał mi się ze swych sercowych udręceń. Zakochał się w pewnej rosyjskiej księżnej, kuzynce cara. Była to jedna z najpiękniejszych kobiet Petrogradu, nosząca słodkie, a lświące imię Zofji.

Przyjaciel mój zwierzył mi się w wielkim sekrecie, że od trzech tygodni księżna przyjeżdża co dzień przed południem do jego atelier przy via Margutta.

— Od trzech tygodni? — powtórzyłam. — I dotychczas nie doszedłeś jeszcze do wymarzonego celu?

— A jakże, — westchnął artysta. — Wyobraź sobie, że już pierwszego dnia księżna w odpowiedzi na pewne, niewinne zresztą, objawy czułości z mojej strony, — powiedziała mi kategorycznie: **Ko- ny mój przyjacielu, zapamiętaj to so-**

bie raz na zawsze, że kocham mego męża i dotrzymuję mu wiary. Nie kryję się z tem przed mężem, że jesteś mi pan bardzo sympatyczny. Ale uprzedzam pana, że szkoda się ludzi niepotrzebnie. Jedyna rzecz, na którą mogę panu pozwolić, to tyle tylko, że może mnie pan pocałować tu w lewy policzek... o, widzi pan?... w to miejsce. (Co mówiąc, wskazała mi owo miejsce na twarzy swym maleńskim paluszkiem, na którym błyszczał wspaniały szafir.

— I nie skorzystałeś od razu z tego pozwolenia?

— Owszem, natychmiast, — odparł rzeźbiarz. — Liczyłem na to, że pomału, stopniowo zyskiwać będę na terenie. Ale pomyliłem się: dziś, po dwóch tygodniach stoję ciągle jeszcze na tym samym punkcie. Co dnia składam pocałunek na jej lewym policzku... i na tem koniec.

— A ona? Nie pocałowała cię nigdy? — Nigdy! Nieugięta jest w swych postanowieniach.

Pożegnałem się z moim przyjacielem, nie szczędząc mu słów pociechy i otuchy. W kilka dni później przechodziłem przez via Margutta. Przed domem mego przyjaciela stało wspaniałe auto.

Podchodzę do szofera, młodego człowieka, czytającego spokojnie gazetę, — i pytam go:

— Przepraszam, może mi pan powiedzieć, czy u rzeźbiarza X. jest kto z wizytą?

Szofer podniósł wzrok od gazety, a spostrzegłszy mnie, wydał okrzyk zdziwienia. Był to mój stary znajomy, — syn Zagoretesa, poczciwego oberżysty z via Santa-Angelo. Opowiedział mi, że już od czterech lat służy jako szofer u księżnej.

— To bardzo miła i zacna osoba, — mówił. — Lubi mnie bardzo, traktuje mnie tak, jakbym należał do rodziny. Choć, co prawda, — i ja złożyłem jej w swoim czasie dowód wielkiego przywiązania i poświęcenia. Wyobraź pan sobie: przed dwoma laty byliśmy we Francji. Podczas wycieczki autem w okolice Pary-

ża skrzydło auta zawadziło o drzewo. Rozbiła się szyba, a odłamki szkła zraniły księżnę w twarz. Pędzę do najbliższego szpitala... Lekarz powiada mi: „Niema nic groźnego, ale księżna ulegnie prawdopodobnie oszpeceniu. Trzeba natychmiast przeszczepić jej kawałek skóry... O ile się znajdzie ktoś, któryby chciał odstąpić płat własnej skóry, — zrobię natychmiast potrzebną operację“. „Jestem do pańskiej dyspozycji“ — oświadczył lekarzowi bez namysłu.

I od razu poddałem się tej operacji, delikatnej a bolesnej. Nacierpiłem się nie mało, to prawda. Ale mam tę satysfakcję, że księżna, dzięki mej osobistej pomocy, nie straciła swej urody.

— To ślicznie z pańskiej strony — zauważyłem. — A skądże panu wycięto ten kawałek skóry?

— Stąd — odpowiada szofer z zadowoloną miną. I wstaje, aby mi pokazać owo miejsce...

Przyjacielowi memu nigdy nie zdradziłem, co on właściwie całował od trzech tygodni...

KRONIKA



Jutro — Walerjana

Dzisiejsze uroczystości ku czci Marszałka Focha

Towarzystwo Przyjaciół Francji w Łodzi z udziałem Komitetu Obywatelskiego urządza w sobotę dnia 13 bm. o godz. 10 rano w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo żałobne, celebrowane przez Ks. Biskupa Tymienieckiego, w którym wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowości i samorządowych. Komitet uprasza przedstawicieli stowarzyszeń, związków i instytucji społecznych o wysłanie delegacji ze sztandarami.

W niedzielę dnia 14 bm. o godz. 18-ej w sali Rady Miejskiej (Pomorska 16) odbędzie się Akademia ku czci ś. p. Marszałka Focha, z następującym programem:

Zagajenie przez Ks. Biskupa Tymienieckiego,

Przemówienie p. Konsula Francji, Referat p. Generała Olszyny-Wilezyńskiego i p. prof. Kaz. Grafczyńskiego, część artystyczna, w której wezmą udział artyści Teatru Miejskiego, oraz orkiestra wojskowa.

W dniu dzisiejszym o godz. 10 rano odbędzie się w katedrze uroczyste nabożeństwo żałobne za spójność duszy ś. p. Ferdynanda Focha, marszałka Francji, Polski i Anglii.

Cechy i gospody proszone są o delegowanie asyst ze sztandarami.

Zarząd Tow. Rzemieślniczego „Resursa”.

Obniżenie podatku widowiskowego za miesiące letnie

Frekwencja w kinematografach w okresie miesięcy letnich zwykle znacznie spada, co jest objawem, obserwowanym corocznie, a nietrudnym do wytłumaczenia.

Celem utrzymania wpływów z miejskiego podatku widowiskowego w tym krytycznym okresie na odpowiednim poziomie, Magistrat postanowił stosować od 1 czerwca do 31 sierpnia r. b. do przedstawień kinematograficznych obniżone o 70% normy podatku widowiskowego.

Nabożeństwa w kościołach ewangelickich w języku polskim

W niedzielę, dnia 14 b. m. nabożeństwo w języku polskim odprawi w kościele św. Trójcy, nie jak zwykle, o godz. 12-ej, a o godz. 1-ej po południu z powodu konfirmacji w języku niemieckim, pastor Kotuła, zaś w kościele św. Jana o godz. 12-ej w południe nabożeństwo połączone z konfirmacją odprawi pastor Lipski.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 57), Ponadto stale dyżurują następujące apteki: A. Sadowskiej (Zgierska 57), F. Rutkiewicza (Zgierska 97), Z. Gorceyckiego (Przejazd 59), A. Szymańskiego (Przełaziana 75), A. Bussego (Rzgowska Nr. 59).

Dziesięciolecie Rady Miejskiej odbędzie się 23 kwietnia

Wczoraj pod przewodnictwem p. prezesa Rady Miejskiej, inż. Hologrebara, odbyło się posiedzenie komitetu do spraw obchodu dziesięciolecia łódzkiej Rady Miejskiej, celem ostatecznego ustalenia programu obchodu. Program ten przewidywa następujące uroczystości jubileuszowe które odbędą się w dniu 23 bm.

O godz. 12-ej w poł. — złożenie wieńców na płycie Nieznanego Żołnierza oraz na Bratniej Mogile Bojowników Wolności.

O godz. 6.30 wiecz. — uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej o następującym

porządku obrad: 1) zagajenie przez p. prezesa Rady Miejskiej i przemówienie okolicznościowe 2) uczczenie pamięci zmarłych członków Rady Miejskiej; 3) wyrażenie uznania członkom Rady Miejskiej zasiadającym w niej nieprzerwanie w okresie minionego dziesięciolecia oraz wręczenie odpowiednich dyplomów honorowych. Na posiedzenie uroczyste zaproszeni zostaną wszyscy radni trzech kadencji radzieckich, przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, kuratorjum okręgu szkolnego, duchowieństwo wszystkich wyznań itd.

Łódź ku czci ks. Skorupki
Apel komitetu budowy pomnika

Jak już niejednokrotnie donosiliśmy, w Łodzi zawiązał się swego czasu komitet budowy pomnika ks. Skorupki.

Ze względu na to, iż w r. b. przypada rocznica bohaterstwa zgonu ś. p. ks. Skorupki, komitet budowy pomnika zwraca się z następującym apelem do społeczeństwa i młodzieży szkolnej.

„Zbliża się dziesiąta rocznica zwycięstwa nad Wisłą. W tym dniu stanie pomnik bohatera, by był wyrazem naszych uczuć, by z rokiem każdym dorastającej polskiej młodzieży przypominał patriotyzm i bohaterstwo jej starszych braci.

Obywatele, niechaj ofiarność waszą wyrazi w czynie wasze uczucia!”

Sekcja dochodów niestających przy Komitecie urządzi „Bazar Wiosenny” i już w tych dniach zajmie się zbieraniem darów w naturze na powyższy cel. Niema takiej rodziny, ani przedsiębiorstwa, aby tam, gdzie trudno o ofiarę pieniężną, nie znalazł się przedmiot, któryby mógł być spieniężony na bazarze.

Sekcja zwraca się do społeczeństwa z prośbą, aby dary były składane do kancelarii parafii Podw. Św. Krzyża codziennie w godzinach od 5-ej do 8-ej wiecz.

Z sekretarjatem komitetu można porozumieć się od godz. 10—12 w południe, Aleje Kościuszki 3 m. 1, Na telefoniu 81-25.

Posiedzenie Komitetu Nagrody Literackiej miasta Łodzi

Wberw podanym w dziennikach wczorajszym informacjom agencji reporterskiej „BIP”, skład tegorocznego Komitetu Nagrody Literackiej m. Łodzi jest już całkowicie ustalony.

Do komitetu tego wchodzi mianowicie: pp. prezes Rady Miejskiej inż. Hologrebar i prezydent Ziemięcki — z urzędu pp. sen. H. Posner i ławnik P. Smolik — jako delegaci, wybrani przez Radę Miejską, p. J. Gadomski — p. o. Kuratora Okręgu Szkolnego, p. red. Cz. Gumkowski delegat Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Łodzi, prof. dr. J. Kallenbach — delegat Polskiej Akademii Umiejętności, doc.

dr. St. Kolszowski — delegat Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr. T. Grabowski — delegat Uniwersytetu Poznańskiego, prof. dr. J. Ujejski — delegat Uniwersytetu Warszawskiego, p. W. Rogożewicz — przedstawiciel PEN - Clubu, p. Eljmond — przedstawiciel T-wa Literatów i Dziennikarzy p. W. Raszewski — przedstawiciel Związku Zawodowego Literatów Polskich.

Posiedzenie komitetu nagrody literackiej zostało przez p. prezydenta Ziemięckiego dnia 1 kwietnia, o godz. 12-ej w południe.

Ogólne roczne zebranie zgromadzenia Cechu Kuchmistrzów

Dnia 8 kwietnia 1929 roku. Ogólne roczne zebranie odbyło się w sali klubowej przy Resursie Rzemieślniczej, Kilińskiego nr. 123.

Zebrań zagal p. Maciejski, na przewodniczącego zebrań poproszono p. Zambrokiego, w obecności przedstawicieli rady nadzorczej przy Magistracie w osobie pana Dr. Łukasiewicza.

Na asesorów powołano p. Maciejewskiego Kazimierza i p. Jasińskiego Marjana. Na zebranie przybyło 44 członków. W sprawie uczniów zabrał głos p. Dr. Łukasiewicz, w dłuższym wyczerpującym swym przemówieniu dowodząc, iż uczniom ma prawo nadawania nauki majster, lub czeladnik mając za sobą praktyki zawodowej lat 5, przyjmowanie uczniów winno się odbywać w Cechu.

Uczeń podpisuje umowę w charakterze kontraktu na lat 4, i uczniowi nie wolno zerwać umowy. Również w sprawie uczniów zabrał głos p. Maciejewski, w przemówieniu swym podkreślając, iż Cech winien z całą bezwzględnością zastosować względem uczniów rygor prawny. Wniosek p. Maciejewskiego przyjęto.

Również w tej sprawie podał wniosek p. Jasiński, iż uczniom winien przyjmować majster, który posiada kartę rzemiosła, pobranych już uczniów, przeprowadzić reorganizację, pozostawiając na placówkach tych uczniów, którzy okazać się świadectwami szkolnymi przynajmniej z ukończonych 7 oddziałów szkoły powołanej i przebyli 3 miesiące na praktyce, uczniowie będą pobierali naukę zawodową w tych interesach, gdzie pracuje przynajmniej dwóch mistrzów.

Wniosek powyższy przyjęto. W sprawie zaległych składek przez członków również zabrał głos p. Dr. Łukasiewicz, zastrzegając, iż takowe można pobrać z zastosowaniem rygoru prawnego, a nie pośrednictwem Magistratu.

Następnie odbyły się wybory dokooptowania zarządu, do zarządu przyjęli mandaty członkowie:

Lugowski Adam, Matuszewski Stefan, Taszycki Antoni, Maciejewski Kazimierz, Jasiński Marjan (zastępca prezesa), Kozłowski Stefan (skarbnikiem).

Na tem zebranie zakończono.

Aplikant sądowy w roli prokuratora

Oskarżonemu grozi kara do półtora roku domu poprawy wany i osadzony w areszcie do czasu rozprawy sądowej.

Donosiliśmy swego czasu o nadużyciu jakiegoś dopuścił się aplikant sądowy Lipman Dafner, syn znanego w Łodzi kupca, zamieszkały przy ulicy Zgierskiej 14.

Ponieważ sprawa została wyswietlona i dowiodzono o tem przestępstwie władze prokuratorskie Dafner został aresztowany i osadzony w areszcie do czasu rozprawy.

Sprawa ta po ukończeniu śledztwa prowadzonego przez sędziego śledczego A. rew. wira Grzybia, wczoraj przesłana została do sądu okręgowego w Łodzi, który na posiedzeniu gospodarczym ustalił ma termin rozprawy.

Wino Naświetlone Lecznicze



TOKAJ WITAMIN

MEDICINAL

pat. Nr. 76-25.

Wzmocnia organizm, służy dla rekonwalescentów i przede wszystkim w każd. domu

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i składach win.

Pobór rocznika 1908

Władze wojskowe tutajże otrzymują od władz centralnych rozkaz przeprowadzenia poboru mężczyzn urodzonych w roku 1908.

W myśl okólnika nadesłanego w tej sprawie w roku bieżącym powołani będą mężczyźni tegoż rocznika, podlegający powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, którzy w roku zesłanym uznani za stałi za czynowo niezdatnych do służby wojsk. kat. B., będących w wieku poborowym, podlegających obowiązkowi wojskowemu, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się do poboru, którzy złożyli się do ochotniczej służby wojskowej przed osiągnięciem wieku poborowego, o ile nie odłączyli całkowicie ustawowego okresu czynnej służby, którzy złożyli we właściwym PKU podania o przyjęcie do służby ochotniczej i wręczcie ci, którzy uzyskali obywatelstwo polskie, od czasu powstania państwa polskiego.

W związku z powyższym nastąpią obwieszczenia władz wojskowych, które wzywają poborowych, aby złożyli się do komisji poborowej w stanie trwałym, i w granicach właściwej powiatu, przy co do wyczerpania terminu ich obywatelstwa, posiadania rzemiosła lub zawodu.

Poborowi, którym przysługuje prawo do skrócenia służby wojskowej t. j. którzy ukończyli szkołę średnią winni przedstawić komisji świadectwo lub dokument stwierdzający to prawo.

Poborowi zgłaszający prawo do ulg z art. 55 ustawy o obywatelstwie służbowym powinni prawo to udowodnić na komisji poborowej albowiem nie są wolni od osobistego stawiania się przed komisją.

Otwarcie ekspozytury P. K. O.

działu ubezpieczeń

Pracownicy Biura Gospodarczo-uruchomienia z dnia 1 kwietnia b. r. Ekspozytura Biura Ubezpieczeń w Łodzi z zakresu działalności obejmującym całe województwo łódzkie.

Lokal Ekspozytury znajduje się w wilewym gmachu P. K. O. przy ul. Narutowicza 45 (naktar). Telefon 50-63.

Kierownikiem Ekspozytury został mianowany p. Tadeusz Plech.

Nowa ta placówka P. K. O. ma na celu przyjmowanie, propagowanie i udoskonalanie idei ubezpieczenia na życie bez badania lekarskiego najszerszym warstwom społeczeństwa.

Obciążenie mieszkańców Łodzi

podatkami samorządowymi
Obciążenia mieszkańców Łodzi podatkami samorządowymi wynosiło w roku 1925 — 24,80 gr. w roku 1926 — 32,60 gr. w roku 1927 i 1928 — 38,07 gr. w roku 1928 — 29 — 45,12 gr., jak widać z powyższego zestawienia w roku ostatnim obciążenie mieszkańca podatkami samorządowymi było najwyższe.

Wieczór Towarzyski

Dzisiaj o godz. 22-ej w sali Stowarzyszenia Techników przy ul. Piotrkowskiej 102. odbędzie się „Wieczór Towarzyski” urządzony staraniem Związku Obrony Kresów Zachodnich koło w Łodzi.

Trup nieszczęśliwego runął na podłogę, gdy rozległo się

13-TE UDERZENIE PÓLNOCY

Redukcja dni pracy w fabrykach włókienniczych

Jak nas informują związki zawodowe robotników przemysłu włókienniczego w bieżącym tygodniu cały szereg większych i mniejszych przedsiębiorstw włókienniczych wywodziło nagle pracę swym robotnikom na dwa tygodnie. Wymówienie to ma na celu po upływie tego terminu redukcję pracy w fabrykach do minimum dni w tygodniu, oraz wymówienie wogóle robotników z pracy. Narazie nie zdołano stwierdzić, czy powyższe postanowienia mają coś wspólnego z kryzysem w przemyśle włókienniczym, lub czy też istnieje inna przyczyna. W powyższej sprawie odbędzie się w najbliższych dniach zebranie delegatów, zarówno Klasowego Związku, jak i Chrześcijańskiego i „Pracy”, na których to sprawa ta będzie obszernie omówiona.

Złodzieje nie próżnują

Z fabryki swetrów Gersztermana Icka przy ul. Stodolnianej № 2 niewykryci sprawcy skradli 17 paczek przędzy wełnianej, każda wagi 4½ kilo, ogólnej wartości 2.000 zł.

Z fabryki Rochwergera Jakóba przy ul. Północnej № 25 skradziono 5 skrzynek pomarańczy, wartości 500 zł.

Ze sklepu kolonialnego Ignatowicza przy ul. Piotrkowskiej № 96 skradziono skrzynkę koniaku, wartości 1.000 zł. 80 groszy.

Z korytarza domu № 61-63 przy ulicy Zakątnej skradziono skrzynię przędzy białej wagi 87 kilo, wartości przeszło 1.000 zł., będącej własnością Bitermana.

Ze składu manufaktury Rothela Aro- na przy ul. Południowej № 9 skradła pod czas kupna nieznaną kobietą 11 metrów towaru wartości 420 zł.

Zderzenie samochodowe

Przy ul. Piotrkowskiej obok posesji № 175 samochód № LD 81521 najechał na tramwaj, uszkadzając go lekko. Szofer zdołał zbiec. Wypadku z ludźmi nie było.

Samobójstwo

Jaworski Józef popełnił samobójstwo przez powieszenie się we własnym mieszkaniu w domu № 16 przy ulicy Żelaznej. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Oberwanie się tynku

W dniu 11 b. m. w godzinach przedpołudniowych z domu № 9 przy ulicy Południowej oderwał się kawał tynku, który, spadając, uderzył przechodzącą wówczas ulicą Chmanowską Chanę, zamieszkałą przy ulicy Południowej № 56, która uległa potłuczeniu głowy. Lekarz pogotowia, po udzieleniu jej pierwszej pomocy, przewiózł Chmanowską do szpitala Anny-Marii w stanie dość groźnym.

Upadek ze schodów

W domu przy ul. Bazarnej № 7 spadł ze schodów 8-letni Goldszajn Moszek, doznając dotkliwych obrażeń ciała. Wezwany lekarz Pogotowia Miejskiego polecił odwieźć chłopca do szpitala Anny-Marii.

Fabryka Libermana i Hohenberga została uruchomiona

Firma zgodziła się uregulować płace stosownie do żądań robotników

Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami w fabryce jedwabiu Liberman i Hohenberg wywiązała się zataraga pomiędzy robotnikami a dyrekcją, która stosowała niższe stawki płacy akordowej.

Ponieważ dyrekcja nie spieszyła się z uregulowaniem płacy — robotnicy porzucili pracę.

Po kilkakrotnej interwencji Chrześcijańskiego

Związku Zawodowego i po kilku konferencjach, wreszcie w dniu wczorajszym na ponownej konferencji doszło do porozumienia pomiędzy przedstawicielami robotników a głównym akcjonariuszem firmy p. Cylem, który zgodził się wyrównać stawki robotnikom.

W dniu dzisiejszym fabryka została uruchomiona i robotnicy przystąpili do pracy.

Czy strajk stanowi zerwanie umowy pracy

Zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego

Sąd Okręgowy w Łodzi w pewnym konkretnym wypadku orzekł, że aczkolwiek strajk stanowi dopuszczalną przyczynę porzucenia pracy i tem samem nie skutkuje rozwiązaniem umowy pracy z winy pracowników, to jednak ujął pojęcie strajku w bardzo ograniczonym zakresie.

Ograniczył bowiem to pojęcie do przypadku zaprzestania pracy po uprzedzeniu pracodawcy o terminie porzucenia pracy, oraz o wymaganiach, którymi jest warunkowany powrót do niej.

Sprawa ta oparła się o Sąd Najwyższy, który wbrew pogładowi, Sądu Okręgowego orzekł, że samo uprzedzenie o terminie rozpoczęcia strajku z podaniem warunków powrotu do pracy nie wystarcza jeszcze do usprawiedliwienia strajku w znaczeniu nadania mu charakteru tylko zawieszenia umowy w pracy, a nie jej zerwania.

Strajk zdaniem Sądu Najwyższego może stanowić zerwanie umowy, jakkolwiek Konstytucja uznaje wolność koalicji i związanych z nią czynów, jednakże w myśl przepisów kodeksu cywilnego umowy są prawem dla stron, winny być wykonywane z dobrą wiarą i zgodnie z zasadami słuszności, przyczem w umowach obustronnych w wypadku gdy jedna ze stron zobowiązań swoich nie wypełnia,

drugiej przysługuje prawo wystąpienia do sądu o rozwiązanie umowy.

Sądy w każdej konkretnej sprawie liczyć się powinny ze szczególnymi okolicznościami. Zdaniem Sądu Najwyższego może usprawiedliwiony strajk nawet bez uprzedzenia pracodawcy o czasie jego rozpoczęcia, lub postawienia warunków powrotu do pracy. Zatem wychodząc z tych ciekawych założeń wyrok Sądu Najwyższego określa co następuje: Nie każde zbiorowe porzucenie pracy przez pracowników samo przez się powoduje zerwanie umowy z ich winy.

Pomimo że wolność koalicji i związanych z nią czynów jest zestrzeżona konstytucyjnie, jednakże nie jest do pomysłenia, by była połączona z możliwością z jednej strony dowolnego niewykonania umowy przez pracownika, z drugiej zaś strony z bezwzględnym zachowaniem mocy tej umowy w stosunku do pracodawcy.

W każdym poszczególnym wypadku zbiorowe zaprzestanie pracy, wyrzeczenie czy powinno być uznane za zerwanie stosunku umowy pracy powinno być oparte na szczegółowym rozpoznaniu okoliczności danego przypadku. Wyrok ten dotyczy art. 62 ustawy o pracy w przemyśle.

Niezwykłe zajście we wsi Retkinia

Napad tamtejszych obywateli na policjantów

Epilog głośnej sprawy rozegrał się w Sądzie Okręgowym

Swego czasu zamieszkała w Retkini gminy Brus Marta Duraj, zameldowała policji w Rudzie Pabjanickiej, że do mieszkania jej wtargnęli: Zofja Zdrojewska, Marja Zdrojewska, Jan Duraj, Czesław Walas, i Anna Zdrojewska, którzy wyrzucili z mieszkania jej na podwórze należące do nie meble.

Wydelegowany na skutek zameldowania na miejsce posterunkowy Piórkowski wezwał znajdujących się jeszcze w mieszkaniu Durajowej, wyżej wskazanych do wniesienia z powrotem wyrzuconych mebli i oddania z powrotem do dyspozycji Marji Durajowej prawne jej mieszkanie.

Wobec tego, że osobnicy ci stawiali opór policjantowi wezwał on pomocy i na miejsce przybył drugi policjant Stanisław Sławiński.

Obydwaj policjanci, wskutek dalszego oporu postanowili siłą usunąć znajdujących się w mieszkaniu, lecz osobnicy ci porzucili wołać pod adresem policji „To wszytko robi policja za kieliszek wódki, i dla tego że Durajowa jest młodą wdową zdoła ich wynagrodzić”, przyczem siłą zaczęli wypychać z mieszkania posterunkowych, bić ich pięściami i kopać, usiłując obezwładnić.

Jedna z awanturujących się Anna Zdrojewska zaopatrzony się w tłóczek mosiężny od moździerza poczęła bić nim posterunkowych.

Dopiero po przybyciu innych posterunkowych udało się awanturującym poskromić i wszystkich awanturujących się doprowadzono do posterunku policji, którym okazali się: Anna, Zofja, Marjan i Antoni Zdrojewscy, Józef Rojek, Jan i An-

na Durajowie, Stanisław Kolacz, Franciszek Pawlak, Jan i Marcin Siejka, Leon i Kazimierz Klinkowie i Czesław Walas.

Wszyscy wyżej wskazani stanęli wczoraj przed sądem okręgowym w Łodzi, których sprawę rozpatrywał sędzia Wilecki w trybie postępowania uproszczonego.

Na sądzie oskarżeni tłumaczyli się tem że Marta Duraj samotna wdowa, miała do dyspozycji 3 pokojowe mieszkanie, w czasie tym bardzo bliscy jej krewni nie mieli dachu nad głową.

Wszelkie pertraktacje z nią dobrowolne nie ruszyły jej sumienia, ażeby dała dach nad głową swojej rodzinie, dlatego też postanowili wyrugować ją z zajmowanego tak obszernego mieszkania i ulokować tam kilka pozostających bez dachu nad głową rodzin.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego podprokurator Chawłowski w dłuższym przemówieniu zobrazował terror, wobec bezbronnej samotnej kobiety.

Zdaniem prokuratora, jakiegokolwiek niezadowolonia, wynikające między obywatelami, czy to między krewnymi, bądź obcymi mogą być rozstrzygane jedynie przez sądy, a nie w sposób jakiego dopuścili się podsądni.

Kodeks karny przewiduje bardzo surowe kary za podobne zajścia, przyczem prokurator zwrócił uwagę na to, że kara winna być surowsza jeszcze dlatego, że dopuścili się oni znieważenia czynnego przedstawicieli władz bezpieczeństwa.

Po dłuższej naradzie sąd uznał winną 41-letnią Annę Zdrojewską zajścia i skazał ją na 1 miesiąc aresztu. Pozostali zaś wskutek braku dowodów winy zostali uniewinnieni.

Projekt rezerw nabiiałowych w ośrodkach miejskich i przemysłowych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało ostatnio projekt utworzenia rezerw nabiiałowych dla ośrodków miejskich i przemysłowych. Celem regulowania cen nabiiału będzie się w okresie niskich cen zakupywało i magazynowało niezbędne ilości masła i jaj, aby rzucić je na rynek w okresie wysokich cen zimowych.

Koszt półrocznego przechowywania rezerw wynosi 25—30% ceny, gdy rozpiętość cen waha się od 100—200%.

Potrzebę tych rezerw stwierdzono przede wszystkim dla Warszawy, Łodzi, Zagłębia węglowego śląsko-dąbrowskiego, Krakowa, Lwowa i Wilna.

Tytułem próby projektowany zapas wyniósłby 10 sztuk jaj oraz 0.5 kg. masła na głowę. Koszty utworzenia rezerw, nie licząc inwestycji chłodniczych, wyniósłby dla wspomnianych ośrodków około 14 milj. zł., t. j. ok. 500.000 zł. na każde 100.000 ludności miejskiej.

Poświęcenie sztandaru Polsk. Tow. Sport. „Świt”

W dniu 14 b. m., to jest w niedzielę odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Zgierskiej 103-5 uroczyste poświęcenie i odsłonięcie Sztandaru Polsk. Tow. Sport. „Świt”, z programem następującym:

- 1) Pochód z lokalu do kościoła i powrót do lokalu;
- 2) Powitanie delegatów;
- 3) Historia Towarzystwa;
- 4) Ogólne śniadanie;
- 5) Zabawa.

Zbiórka o godzinie 8-ej rano w lokalu Tow. przy ul. Zgierskiej 103-5.

Towarzystwa i Związki proszone są o przysłanie delegacji wraz ze sztandarami.

OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW TOW. PRZYR. IM. ST. STASZICA.

Dnia 20 kwietnia b. r. o godz. 17-ej w i-szym terminie, o godz. 18-ej w 2-gim terminie odbędzie się w lokalu Towarzystwa, Nowo-Targowa 24, Ogólne Zebranie Członków Tow. Przyr. im. St. Staszica w Łodzi.

Porządek dzienny: Sprawozdanie z działalności Towarzystwa, Sprawozdanie kasowe, Sprawozdanie Administracji Cza sopisma, Wybór prezesa, członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, Wolne wnioski.

O STENOGRAFIJ.

Znany i nader ceniony długoletni pedagog w dziedzinie stenografji, prof. Henryk Berman, uprasza za naszym pośrednictwem zakomunikowanie osobom zainteresowanym, iż wobec dalszych, licznych zgłoszeń na naukę stenografji, uruchamia on jeszcze w tym miesiącu ostatni przedwakacyjny kurs stenografji polskiej i niemieckiej. Kurs ten będzie przyspieszony i trwać będzie do lipca r. b.

W ten sposób pragnie on jeszcze przed ferjami dać możność szerszym sferom inteligencji naszej zapoznać się z tym nader pożytecznym przedmiotem.

„RAMONA”

śpiewy artystyczne pod kier. p. LEWITYNA

Następny program:

Kino-Teatru „ERA”

CZASOPISMA.

... „KOBIETA WSPÓŁCZESNA”....

№ 15 „Kobiety Współczesnej” przynosi nam: „Na marginesie z Wałnego Zgromadzenia T. N. S. W.”, poświęcony sprawie reformy szkolnictwa żeńskiego — Cz. Wojeńskiej. — Uniwersytet Ludowy w Dornfeld — z cyklu Wieś i Miasto — Z. Gulińskiej. — Artykuły społeczne z zakresu sztuki, zakończenie powieści M. Dąbrowskiej: „Domowe Progi”; powieść M. Zarembiny: „Dom Umarłych Miłości”; poezje, recenzje najnowszych książek itp. „Mój Dom” zawiera śliczne wiosenne

ROZRYWKA i ODPOCZYNEK PO PRACY

TEATR KINO WIDOWISKA RADJO

TEATRY:

Teatr Miejski — „Murzyn Warszawski” — 4 godz.
 „Niespodzianka” — 8 godz.
 Teatr Kameralny — „Sekretarka Pana Prezesa”
 5 godz.
 „Polawiacz cieni” 9 godz.
 Teatr Popularny — „Milionowa spadkobierczyni”

CO GRAJĄ W KINACH:

Apollo — „Zdeptany kwiat”
 Bajka — „Casanova”
 Casino — „Jeanne d'Arc”
 Capitol — „Błękitne noce”
 Corso — „Wyspa zaginionych skarbów”
 Czary — „Dziedzictwo krwi”
 Dom Ludowy — „Strażnicy cnoty”
 Era — „Mężczyzna z przeszłością”
 Grand-Kino — „Córka Zorry”
 Luna — „Ariekinaada życia”
 Miejskie Kino Oświatowe — „Hrabina Paryża”
 Mimoza — „Spowiedź 16-letniej”
 Odeon — „Miłość w dyplomacji”
 Palace — „Piękne nóżki zwyciężają”
 Resursa — „W lasach polskich”
 Spółdzielnia — „Miłośki aktor”
 Słońce — „Władca skalnej doliny”
 Venus — „Luciano Albertini”
 Victoria — „Rif i Raf”
 Wodewil — „Co kocha kobieta”
 Zachęta — „Niedola upadłych dziewcząt”
 Cyrk „Medrano” — Program nr. 1

4 maszty — 600 miejsc

CYRK Empire-Medrano
HAGENBECK
(Plac Dąbrowskiego)

Ostatnie 4 dni pobytu
 Dał 2 przedstawienia o 4 pp. i 8,15 w. z udziałem całego zespołu i grup dzikich zwierząt.

TEATR MIEJSKI

Dalsze premjera „Niespodzianki” Rostworowskiego.

Dzisiejsza premjera sztuki najświetniejszego dziś dramaturga polskiego K. H. Rostworowskiego nie będzie zwykłą premjera, ale uroczystym wieczorem i świętem literatury polskiej.

Talent twórcy świetnego autora „Kaliguli” i „Judasza” osiągnął tu swój szczyt kulminacyjny, co z entuzjazmem stwierdza prasa krakowska i poznańska.

Na premjerze obecny będzie autor, bawiący od 3-ch dni w Łodzi.

Ze względu na uroczysty charakter premjerzy, publiczność proszona jest o punktualne przybycie.

Główne role odtworzy znakomita para artystów Teatru Miejskiego: I. Horecka, i A. Socha.

Reżyser obsady stanowią: Niemirzanka, Rudnicki, Fabiński, Staszewski, Szacki, Matuszkiewicz, Tatarski, Woszczerowicz, Dąbrowski, Łabędzi.

Specjalny prolog do sztuki wygłosi Lucjan Krzemieński.

Reżyseruje E. Wierciński.
 Dekoracje K. Mackiewicza.

Ostatnie przedstawienia „Murzyna Warszawskiego”.

dane będzie dziś o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych.

Również po śródom przedstawiemy zejdzie z afisza „Hinkeman”.
 Ceny najniższe.

Ostatnie przedstawienia „Dwóch panów B” odbędą się: jutro o godz. 4 popołudniu i w poniedziałek (przedstawienie dla Związków). Ceny popularne.

„Handlarze sławy”

W próbach pod reżyserją J. Boneckiego głośna sztuka francuska M. Pagnola „Handlarze sławy”.

TEATR KAMERALNY.

Pożegnalne dwa występy Al. Węgierki. Wobec wielkiego powodzenia, jakim cieszą się występy tego znakomitego artysty, Aleksander Węgierko przed swoim wyjazdem do Warszawy, wystąpi jeszcze dwukrotnie w „Polawiaczu cieni”: dziś wieczorem i jutro o godz. 5 po południu.

Ostatnie powtórzenia „Panny Maliczewskiej” z St. Jarkowską

odbędą się jutro i w poniedziałek wieczorem. We wtorek po raz ostatni „Murzyn Warszawski”.

„Miłość bez grosza” Kiedrzyńskiego.

Najbliższą premjerą w Teatrze Kameralnym będzie doskonała, pełna satyry na stosunki powojenne 3-aktowa komedia St. Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza”.

Reżyseruje M. Melina, odtwarzający wraz z Grywińską i Tatariewiczem role główne.

„Setny preparat”.

W przygotowaniu sztuka dwóch młodych łodziarzy pp. Engliszera i Kowalskiego „Setny preparat”.

TEATR POPULARNY Ogrodowa Nr. 18.

Jeszcze do niedzieli włącznie grany będzie codziennie węgoly wodewil z Sabiną Zielińską „Milionowa Spadkobierczyni”.

Od wtorku przyszłego tygodnia wchodzi na afisz zabawna krotoczwila pod reżyserją St. Dębicza „Wujaszek z Gwadelupy” z Wernisówną, Hakowską, Góreckim, Puchalskim, Bolkowskim, Madalińskim i Dębiczem w rolach czołowych.

„Berek Joselewicz”

Od dłuższego czasu odbywają się próby pod reżyserją J. Pilarskiego z „Berka Joselewicza” historycznego dramatu Zenona Parwiego.

Obsadę sztuki tworzą najlepsze siły dramatyczne teatru. W głównej roli pułkownika Joselewicza — Józef Pilarski.

Teatr w sali Geyera Piotrkowska 295.

Dziś i jutro arcywesoła krotoczwila w 3-ach aktach pod reżyserją St. Dębicza w pierwszorzędnej obsadzie ról „Wujaszek z Gwadelupy” czyli „Mąż dwóch żon”.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Dziś, w sobotę, o godz. 6-ej wiecz., 2-gi wykład prof. Horbackiego „O architekturze i sztuce Egiptu”. W niedzielę zaś o godz. 7-ej wieczorem „Wieczór wiosenny poezji „Meteoru”, w którym udział biorą autorzy oraz artyści Teatru Miejskiego: Lubieńska, Dziewońska, Fabińska i Staszewski. Niewątpliwie sale Miejskiej Galerji sztuki wypełnią się doborową publicznością, która zwiedzi równocześnie 50-ą piękną wystawę dzieł E. Okunia, M. Trzebińskiego, Helm-Pirga.

Grand-Kino

„Córka Zorry”

Z obrazów bieżącego tygodnia najciekawiej przedstawia się „Córka Zorry”, obraz który ma być parodią filmów Fairbanka. Bohaterką filmu jest cudowna Bebe Daniels, która po pierwszym sukcesie sparodjowania Douglasa Fairbanka czyni to w dalszym ciągu z prawdziwym zamiłowaniem. A więc znowu fechtuje się po mistrzowsku, przeskakując cały pokój przy pomocy portjery, wspinając się w górę, używając do tego lampy, walczą z kilkudziesięcioma przeciwnikami i naturalnie wszystkie zwycięża, imitując ruchy i podstępny Fairbanka. Te sceny są najlepsze z całego filmu, gdyż posiadają świetne tempo. Scenariusz filmu — b. dobry. Naogół film bardzo miły, w wielu miejscach bardzo zabawny. Największą jego zaletą jest bezsprzecznie, Bebe Daniels, która w tym filmie jest nie tylko zręczna i zabawna, ale także wyjątkowo ładna.

OSTATNIE DNI POBYTU CYRKU W ŁODZI.

Po dłuższej serji udanych przedstawień, które chlubnie należy zapisać w historii cyrku Empire - Medrano, cyrk ten likwiduje w najbliższych dniach swój pobyt w Łodzi, dążąc na występy do Warszawy.

Niejednokrotnie podnosiliśmy nader wysoki poziom przedstawień tego cyrku oraz wspaniałą tresurę wielkich grup morsów, tygrysów, lwów etc. pochodzących z Hamburgskiego zwierzyńca Hagenbecka. Przedstawienia te mimo przedłużającego pobytu zyskują na sile, a z swojej strony możemy polecić miłośnikom cyrku wykorzystanie ostatniej możliwości zwiedzenia.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

- 11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikaty.
- 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.00 — Komunikaty.
- 15.10 — Odczyt p. t. „Napoleon” (dział „Historja”) — wygłosi Janusz Iwaszkiewicz.
- 15.35 — Komunikat samorządowy.
- 15.50 — Koncert z płyt gramofonowych.
- 17.00 — Odczyt p. t. „Szkolnictwo ogólnokształcące, a tegoroczne kursy wაკայне” — wygłosi dr. Tadeusz Mikulowski.
- 17.25 — „Z przeżyć i dzieł narodu” — wygł. prof. Henryk Mościcki.
- 17.55 — Program dla najmłodszych: „żywy numer „Płomyczka”.
- 18.50 — „Rozmaitości”.
- 19.10 — „Radjokronika” — wygłosi dr. Marjan Stępowski.
- 19.35 — Nadprogram i komunikaty.
- 19.56 — Sygnał czasu.
- 20.00 — Odczyt p. t. „Dzieje muzyki polskiej” — wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski.
- 20.30 — Koncert wieczorny. W przerwie komunikaty.
- 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

◆ KINO-TEATR „ZACHĘTA” ◆
ul. Zgierska 26, przy Placu Kościelnym.

Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło erotyczne!

„Niedola upadłych dziewcząt”

Wielka tragedia uwiedzonego dziewczęcia w 10-ciu aktach.

W roli uwodziciela: Rudolf Klein Rogge. W roli uwiedzonej: Vera Szmeteriow.

W szponach handlarzy żywym towarem, Gwałty nad bezbronnymi dziewczętami.

Następny program: 1) Spowiedź 16-letniej, 2) Spadek Sami Weinstein.

Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w południe

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Wśród wszystkich filmów zdobył największe uznanie

Marszałka Józefa Piłsudskiego

Arcyfilm „Paramountu”

„Niezwyciężona fregata”

KINO „BAJKA” ul. FRANCISZKAŃSKA 31a
(róg Brzezińskiej)

DZIŚ PREMIERA!

IWAN MOZZUCHIN

w przepięknym filmie p. t.

- CASANOWA -

w 2 serjach 20 aktach (całość).

Doborowa orkiestra pod kierunkiem p. Z. SANDOMIERSKIEGO.

Początek codziennie o godz. 4.30 w soboty, niedziele i święta od 12 do 3-ej oraz w dni powszednie na pierwszy seans ceny miejsc od 30 groszy.

KINO-TEATR

PALACE

Piotrkowska 108.

Rewja 100 najpiękniejszych nóżek świata w arcyfilmie
 Najgenjalniejsza kreacja znakomitego RYSZARDA EICHBERGA p. t.

Piękne nóżki zwyciężają
Z DINĄ GRALLĄ

HASŁO SPORTOWE

Przed meczem Turyści — I. F. C.

Jutrzejsze spotkanie o mistrzostwo Ligi Turyści — I. F. C. odbędzie się punktualnie o godz. 4.30 po poł. na boisku W. K. S-u.

I. F. C. odmłodził znacznie swą drużynę, figurują w składzie ligowym zespołu nazwiska całkiem nieznanego ogółowi sportowemu. Drużyna katowicka przyjeżdża do Łodzi w sobotę wieczór.

Skład Turystów przedstawiać się będzie następująco: Michalski I, Kubik Al., Karasiak, Hinc, Wieliszek, Kahan, Michalski II, Błaszczyński, Kulawiak, Stolarzski i Frankus. W wypadku, gdyby Kahan nie mógł jeszcze wystąpić, ponieważ chory był na grype, miejsce jego zajmie Kulawiak, a Ałaszewski wystąpi na pozycji środkowego napastnika.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Dziś i jutro odbędą się w Łodzi oraz na prowincji następujące imprezy sportowe:

SOBOTA, PIŁKA NOŻNA:
boisko przy ul. Wodnej godz. 14 TUR II — Kadimah II, o godz. 16.30 TUR I — Kadimah I, boisko W. K. S. godz. 14.45 Hakoah — Union.

NIEDZIELA, PIŁKA NOŻNA:
boisko Ł. K. S., godz. 9.15 Ł. K. S. II — Widzew II, godz. 11 Ł. K. S. Ib — Widzew I, boisko W. K. S., godz. 9.15 W. K. S. II — Ł. T. S. G. II, godz. 11-ta Ł. T. S. G. I — W. K. S. I, godz. 14.45 przedmecz Turyści III — Zjednoczone, godz. 16.30 Turyści — I. F. C. Zawody o mistrzostwo Ligi, boisko Ł. K. S. godz. 14.45 Bieg II — Hasmonea II, godz. 16.30 Bieg I — Hasmonea I, boisko przy ul. Wodnej godz. 17.30 S. S. K. M. I — Concordia I (Piotrków). Na boisku Geyera o godz. 9.30 Geyer II — Kraft II, o godz. 11 Geyer I — Kraft I, zawody towarzyskie.

KOSZYKOWKA:

Zawody o puchar Expressu boisko przy ul. Targowej 24, godz. 10 Turyści — H. K. S., godz. 11, Poznański — Odrodzenie, godz. 12, Ł. K. S. — Triumph, godz. 15, Absolwenci — Stow. Mł. Polsk., godz. 16 Przyjaciela — W. K. S., godz. 17, Ł. T. S. G. — Hasmonea, boisko Geyera godz. 15, Kadimach — Zjednoczone, godz. 16, TUR — Kiliński, godz. 17, Y. M. C. A. — Widzew.

LEKKA ATLETYKA:

Na boisku Ł. K. S. godz. 11-ta start biegu na przelaj dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych. Organizuje Ł. O. Z. L. A.

PIŁKA NOŻNA NA PROWINCJI:

Pabjanice: godz. 9.15, Sokół II — Pogoń II, godz. 11, Sokół I — Pogoń I.
Zgierz: godz. 11, Orle — G. M. S., godz. 14.30, Sokół II — Orkan II, godz. 16, Sokół — Orkan.
Piotrków: godz. 16, Concordia II — Skra.
Tomaszów: godz. 16, Ł. T. S. G. (komb.) — Lechja.
Moszczenica: godz. 16, M. K. S. — Sokół.

Porażka atletów polskich

Polska reprezentacja zapasnicza, która powróciła z zawodów w Dortmundzie wstąpiła na mecz do Berlina, gdzie zorganizowała mecz ze związkiem sportowym wschodniego Berlina.

Ze strony polskiej walczyli wszyscy zawodnicy, którzy brali udział w zawodach dortmundzkich. Zawody przyniosły zwycięstwo Berlinowi w stosunku 10:2. Wynik jest krzywdzący dla Polski i w najgorszym wypadku winien brzmieć 8:4 na korzyść Berlina.

Jedynym zwycięstwem dla barw polskich uzyskał polak Sesta, pokonywując w wadze średniej Beckera po bardzo ładnej walce. W wadze półciężkiej po zaciętej walce między Rutkowskim (B) a Sasorskim (P) zwycięstwo przyznano na punkty Rutkowskiemu. Rozstrzygnięcie powyższe nie jest sprawiedliwe, czego najlepszym dowodem jest zakwestjonowanie tego zwycięstwa przez prawie całą prasę berlińską.

Nowy rekord światowy w skoku w wyż

Amerykańska lekkoatletka Schiley poprawiła rekord światowy w skoku w wyż na 1.60.4, bijąc dotychczasowy rekord p. Chuterwod, który wynosił 1.59.

Hasmonea pozyskała nowego gracza

Hasmonea łódzka pozyskała b. cennego napastnika do pierwszej drużyny Bornsteina, który występował do tej pory w Ostrowi w Ostrowiu.

Zawody wolnych balonów podczas P. W. K. w Poznaniu

W dniu 15 sierpnia br. odbędzie się w Poznaniu, z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej, a dla uczczenia dziesięciolecia polskiej aeronautyki wojskowej pierwsze w Polsce międzynarodowe zawody balonów wolnych. Zawody te organizuje Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej, który do udziału w nich zaprosił aerokluby z 27 państw, które to są: Anglja, Niemcy, Argentyna, Austria, Belgja, Brazylja, Chiny, Danja, Hiszpanja, Stany Zjednoczone, Finlandja, Francja, Węgry, Włochy, Japonja, Norwegja, Holandja, Peru, Portugalia, Rumunja, Jugoslawja, Szwecja, Szwajcaria, Syria i Liban, Gzechosłowacja, Urugwaj, a wreszcie Turcja. W sprawie udziału Rosji w zawodach balonów wolnych w Poznaniu toczą się obecnie petrakcje.

Wzloty balonów wolnych są niezmiernie interesującym widowiskiem. Pierwsze większe zawody tego rodzaju odbyły się w Niemczech w r. 1906, w latach zaś późniejszych odbywały się już w szeregu państw. Do najbardziej popularnych należą zawody balonowe o puchar Gordon-

Bennetta (amerykańskiego dziennikarza), w których wielokrotnym zwycięzcą jest jeden z najsławniejszych pilotów Demuyter (Belg). W Polsce, krajowe zawody balonów wolnych zorganizowane zostały po raz pierwszy w r. 1925 o puchar wędrowny imienia pułk. Wańkowicza i od tego czasu odbywają się one co roku w Warszawie. W r. 1927 na zawodach w Pradze czeskiej 2 balony polskie uzyskały bardzo zaszczytne (II i V) miejsce.

W zawodach poznańskich wezmą udział 2 balony polskie „Wilno” i „Gdynia” o pojemności 1.200 m. sześć, wykonane w całości w kraju.

Rekordy na balonach, dopuszczonych do zawodów w Polsce, należą w chwili obecnej do Stanów Zjednoczonych Am. Półn. Rekord długości lotu wynosi 26 godz. 46 min., zaś rekord odległości 920 km. 348 m.

Niewątpliwie zawody balonowe są jedną z najwspanialszych sportowych atrakcyj, które się odbędą podczas Powsz. Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Europejskie sporty w Chinach

Starochiński sport niema nic wspólnego ze sportem europejskim, tak, jak starochiński boks różni się w zupełności od boks, którego przedstawicielami są Dem psey lub Tunney, a w którym bez połamanych nosów i strumieni krwi nigdy się prawie nie obejdzie. Boks chiński, wywodzący się od tańców rytmicznych i ewi czeń gimnastycznych, oparty na ściśle przestrzeganych regulach, wymaga niezwykłej dokładności i uwagi, gdyż najmniejsza uchybienie pociąga za sobą dyskwalifikację. W tych zawodach stają naprzeciw sobie dwaj napastnicy, wyciągając ku sobie rozpostarte dłonie.

Jeden drugiego nie dotyka, a ich dłonie wykonywują w powietrzu ruchu z całą siłą, jakgdyby napotykały rzeczywistość na opór przeciwnika. Sędziowie ważą każdy zręczny ruch, napięcie mięśni, ściśle zastosowanie się do reguł i w końcu przyznają palmę pierwszeństwa temu, który najdłużej wytrzyma. Dotknąć się wzajemnie nie wolno, a przecie po piętnastu minutach takiej walki zapasnicy są zupełnie wyczerpani.

W miastach portowych, po zaułkach i sionkach widuje się jeszcze dziś młodzież wykonywującą, jako ćwiczenia gimnastyczne, chwyt i ruchy starego boks. Sport ten, pomimo wysiłków wskrzeszenia go, zamiera a pociąga to za sobą i zmianę systemów kłótni i awantur ulicznych.

Dawniej dwaj poróżnieni kulisi wśród powodzi obelg wygrażali sobie gestami na pewną odległość, dziś po europejsku biją się i ranią. Taka bójka uliczna wprawiła niedawno w ekstazę młodego polityka chińskiego, który wykrzyknął, przypatrując się dwom zażarcie walczącym ulicznikom: „Chiny idą naprzód”.

Sport europejski przywędrował do Chin z Manili, gdzie Chińczycy, nie mogąc skłonić Amerykanów do boks chińskiego, postawili sobie za cel pobić w zapasach prawdziwego Yankesa.

Miljoner i fabrykant kapeluszy w Manili, C. C. Lim, noszący tytuł „ambasadora sportu”, założył klub sportowy Loh Hwa, wykształcił własnym kosztem i wysłał do Ameryki drużynę piłki koszykowej a sam w kilkakrotnych propagandowych podróżach do Chin, starał się rozbudzić zainteresowanie dla sportu. W Australji mieli Chińczycy powodzenie w piłce nożnej, a dwaj chińscy czempioni tenisu, Ku Hoi Hi i Gordon Lum, rokuja piękne nadzieje na przyszłość.

Zarówno Chińczycy jak i Japończycy i mieszkańcy wysp Filipińskich mało mają szans na olimpiadach europejskich. Dla zmierzenia własnych sił urządzają co cztery lata Olimpiadę Dalekiego Wschodu, przy której dochodzi nieraz do śmiesznych intermezzo. Chińczycy złością się, że Japończycy górują nad nimi w sportach i urządzają nieraz kawały, które prowadzą do wzajemnej obrazy.

Co? Gdzie? Kiedy?

Odpowiedź przyniesie

**13-TE UDERZENIE
PÓLNOCY**

Kino „SŁOŃCE”
ul. Napiórkowskiego 23 (dawn. St. Zarzewska)
Dojazd tramwajami Nr. 3 i 4.

Od poniedziałku dnia 8 kwietnia i codz.
Wspaniały dramat sensacyjny!
według znanej powieści Zane Grey'a, osnu-
tej na tle odwieczn. walk białych z indjan p. t.

**WŁADCA
SKALNEJ DOLINY**

W rolach głównych:
Werner Bexler i Mariette Miller.

Początek seansów o godz. 5-ej, w sobotę o
godz. 3-ej pp., w niedzielę święta o 1-ej pp.
Orkiestra pod kier. p. R. Ulatowskiego.

Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa” w Łodzi

zawiadamia swych członków o mającym się odbyć w dniu 12 maja b. r. w sali kina „Resursa”

Walnem Zebraniu

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór Prezydium.
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie Komisji Balotującej.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Odczytanie i zatwierdzenie bilansu za 1928 rok.
7. Zatwierdzenie budżetu na 1929 rok.
8. Wybór 3-ch członków Komisji Rewizyjnej.
9. Wybór 5-ciu członków i 2-ch zastępców Kom. Balotującej.
10. Skreślenie członków T-wa zalegających w opłacie składek członkowskich do 1927 r.
11. Wolne wnioski.

W razie niedojścia do skutku zebrania w powyższym terminie, przewidziane jest w myśl § 10 statutu zwołanie zebrania w dniu 26 maja jako w drugim terminie i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych.

UWAGA! W myśl l-go dopelnienia statutu p. 6, prawo wstępu mają tylko członkowie, niezalegający w składkach wyżej 4-ch miesięcy. Celem uniknięcia nieporozumień, członkowie proszeni są o uregulowanie składek przed terminem zebrania. Wejście na salę za okazaniem zaproszenia i biletu członkowskiego.

ZARZĄD.

969

„RAMONA”

śpiewy artystyczne pod kier.
p. LEWITYNA

Następny program

Kino-Teatru „ERA”

MIEJSKI

Kinematograf Oświatowy
WODNY RYNEK (róg Rokicińskiej)

Dziś i dni następnych!

HRABINA PARYŻA

Początek seansów dla dorosłych o g. 18.45
i 21, w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej
i 17, w soboty i niedziele o 13¹⁵-ej.

KINO
MIMOZA
Kilińskiego 178.

Dziś i dni następnych, włącznie do soboty, dnia 13-go kwietnia 1929 r. Największy szlagier obecnego sezonu!

1) **SPOWIEDŹ 16^{to} letniej** 2) **Swawole Hrabianki**

Wielka tragedia seksualna na tle berlińskiego procesu.

uczni **Krantza** i uczeni **Szelerówny.** w roli głównej **Gerdt Gedri.**

Następny program: **LYA MARA**, w obrazie p. t. **KSIĄŻĘTA NA WYGNANIU**

OGŁOSZENIE

Pocztowa Kasa Oszczędności

Dział Ubezpieczeń na Życie

w ŁODZI, ul. Narutowicza 45, tel. 59-86

przyjmuje ubezpieczenia na życie bez badania lekarskiego od kwoty zł. 500 do 10,000 zł. w zlocie. Składka zaczyna się już od 3 zł. miesięcznie. W razie śmierci ubezpieczonego wskutek nieszczęśliwego wypadku P. K. O. wypłaca natychmiast podwójną sumę ubezpieczenia.

Ubezpieczeni uczestniczą w zyskach P. K. O. osiągniętych w Dziale Ubezpieczeń na Życie.

Po trzech latach opłacania składek P. K. O. udziela pożyczek pod zastaw polisy.

Na żądanie udziela się wszelkich wyczerpujących informacji i wysłała upełnomocnionych zastępców.

Wyprzedaż

wysortowanych wyrobów **PONCZOSZNICZYCH PO CENACH FABRYCZNYCH**

Pończochy od zł. 1.50. Skarpетки od zł. 1.20 fabryki S. Bieliński — i Z. Komorowski w firmie —

M. Kołodziejski
Andrzeja 3.

Cudze chwalicie, sami nie wiecie, co posiadacie

— jest naszym hasłem przy zastosowaniu części wyłącznie polskiego wyrobu do budowy aparatów Radjo

Żądajcie bezpłatnie demonstracji naszych aparatów w godz. 4—8 w.

Polskie Radjo

Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka
Andrzeja Nr. 4. 940

ZIOŁA LECZNICZE

OSKARA WOJNOWSKIEGO

są do nabycia w aptekach i składach materiałów aptecznych:

„Ziolo przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego”	„IROTAN” (rej. Nr. 1149) Znak słowny	„Ziolo przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, Ischtasowi i podagrze”	„ARTROLIN” Znak słowny
„Ziolo przeciwko wymiotom oraz stonji kiszki”	„GARA” (rej. Nr. 1148) Znak słowny	„Ziolo przeciwko niedomaganiom skrofulicznym”	„TIZAN” Znak słowny
„Ziolo przeciwko chorobom płucnym i blednicy”	„ELNISAN” (rej. Nr. 1153) Znak słowny	„Ziolo przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji”	„EPILOBIN” (rej. Nr. 1151) Znak słowny

Adres dla zamówień: **OSKAR WOJNOWSKI**, Warszawa, Hortensja 3, m. 3.

DRZEWKA Owocowe Parkowe i iglaste

krzewy, róże, rośliny zimotrwałe i wszelkie rozsady poleca w wielkim wyborze

JERZY KOŁACZKOWSKI
ZAKŁAD OGRODNICZY
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSA 241. 934

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Ryuku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku tramwajów pabunickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapielo świetlne, lampa kwarcowa, elektryczna, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocin, wydzielin ito.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł.

Poradnia dentytyczna i wenerologiczna
dla chor. skrórných, wenerycznych i niemocy płciowej **3 zł.**

STENOGRAFJI

polskiej i niemieckiej

wyucza **HENRYK BERMAN**
ul. Przejazd 19. Tel. 36-05 972

Zapisy codziennie od 3-iej do 5-ej po południu.
UWAGA: W dniu 20 b. m. rozpoczynam ostatni przedwakacyjny kurs stenografji polsk. i niem. (przyspiesz.)

Dr. med. Niewiażski
ul. Andrzeja 5, tel. 59-40

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowa Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcowa. Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—10 r. i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1 r.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Radjoaparaty i części do budowy poleca my po najtańszych cenach i najdogodniejszych warunkach. Dobry 3-lampowy aparat bez akcesorji tylko 140 zł., ładowanie akumulatora zł. 1.50 gr. Uwaga! Przerabiamy tanio stare aparaty na najnowsze typy.

Łódzkie Tow. Radjowe, Piotrkowska 107
BURCHARDT i OLEJNIK

Dr. med. Niewiażski
ul. Andrzeja 5, tel. 59-40

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowa Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcowa. Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—10 r. i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1 r.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

ELEGANCKIE PANIE!

zaopatrują się już na sezon **w wiosenne palta** w magazynie wykwintnej konfekcji damskiej

Z. GLIKSMAN, Główna 1 (róg Piotrkowskiej)
Sprzedaż na raty i za gotówkę!

Do akt 534 1927 r.
OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 86, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 24 kwietnia 1929 roku od godziny 10-iej rano będzie dokonana publiczna sprzedaż ruchomości, należących do Szymi Żarnowskiego i skła dających się z dwóch maszyn do spajania drutem pudełek oraz dwóch maszyn do formowania pudełek i ocenionych na sumę zł. 1.200.

Licytacja będzie dokonana w Aleksandrowie, przy ul. Rynek nr. 18. Łódź, dnia 27 marca 1929 r.
Komornik B. Dembowski

Kto chce mieć Radjo dobry aparat nasłuchowy 6-miesięczne, niech się zwróci do firmy **Polskie Radjo**

Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka
ul. Andrzeja Nr. 4

Bezpłatna próba z ustawieniem aparatu w mieszkaniu klienta nie zobowiązuje do kupna. 968

Do akt 1092 1928 r.
OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 86, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 23 kwietnia 1929 roku od godziny 10-iej rano będzie dokonana publiczna sprzedaż ruchomości, należących do Oskara Hoffmanna i skła dających się z mebli ocenionych na sumę zł. 1.150.

Licytacja będzie dokonana w Zgierz, przy ul. Dębrowskiej 6. Łódź, dnia 12 kwietnia 1929 r.
Komornik B. Dembowski

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Niemoc płciowa i Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
PORADA 3 zł.

Do akt 837 1928 r.
OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 86, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 24 kwietnia 1929 roku od godziny 10-iej rano będzie dokonana publiczna sprzedaż ruchomości, należących do Władysława Olszewskiego i składających się z wódek i mebli ocenionych na sumę zł. 689.

Licytacja będzie dokonana w Zgierz, przy ul. Wasojej 29. Łódź, dnia 8 kwietnia 1929 r.
Komornik B. Dembowski

KINO RESURSA
Kilińskiego Nr. 123

Dziś i dni następnych monumentalny film!

W LASACH POLSKICH

Według głośniei powieści J. OPATOSZU
Realizacja **JOHN TURKOW**

W rolach głównych: **Diana Blumfeld, Silwen Rich**

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15 i 9 w dni święteczne o godz. 3, 5, 7 i 9

DOKTOR WOLKOWYŃSKI

Tegielniana 25. Tel. 26-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

elektroterapia. Leczenie lampą kwarcowa. Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2, i 4—8 w niedziele i święta 9—1 dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

DR. HELLER

Choroby skórne i wener. ul. Nawrot 2. Tel. 79-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł. w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic.

Przybłąkał

sie pies wilk (duży) odebrać można za zwrotem kosztów w Tykańskiego, Wólczkańska 187. 834